

# Andrzej Chorzępa

---

## Znaczenie i funkcja metod aktywnych w procesie katechizacji dorosłych

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 19-20, 133-166

---

1986-87

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANDRZEJ CHORZĘPA

## ZNACZENIE I FUNKCJA METOD AKTYWNYCH W PROCESIE KATECHIZACJI DOROSŁYCH

### WPROWADZENIE

Papież Paweł VI w dniu 22 czerwca 1973 r. zwrócił się do Kolegium Kardynałów w następujących słowach: „Warunki społeczne zmuszają nas do zrewidowania metod i do poszukiwania z całych sił takich dróg i sposobów, za pomocą których można by ludziom naszego wieku głosić orędzie chrześcijańskie, w którym jedynie będą mogli znaleźć odpowiedź na swe pytania, a także zaczerpnąć siły do wypełniania obowiązków, jakie nastęrcza wzajemne współżycie ludzi<sup>1</sup>”. Problem ten wydaje się ze wszech miar aktualny i ważny w naszej współczesności. Sposób głoszenia orędzia **chrześcijańskiego** nie pozostaje bez wpływu na jego skuteczność oddziaływania, zwłaszcza w czasach obecnych, w których wszelkie przekazywanie i komunikowanie myśli, poglądów podlega ciągłej ewolucji i doskonaleniu formy.

Zagadnienie to nie może być obce katechezie, zwłaszcza katechezie skierowanej do ludzi dorosłych, która w szczególnie sposób musi wychodzić ku uczestnikom i odpowiadać na ich autentyczne potrzeby. Taka katecheza jest wtedy w stanie zrealizować swoje zadania. By to osiągnąć, konieczne wydaje się uwspółcześnienie katechezy, a zwłaszcza jej strony formalnej. Należy tego dokonać w takim stopniu, by metoda była adekwatna do omawianej treści, wieku słuchaczy i ich warunków życia<sup>2</sup>. Z tego powodu trzeba doprowadzić do bardziej szerokiego otwarcia się katechezy na współczesny świat i na problemy wspólnoty ludzkiej, do większego zespolenia katechezy z życiem. Wskazane jest także wykorzystanie współczesnych osiągnięć psychologii, socjologii, pedagogiki i dydaktyki<sup>3</sup>.

Realizacja tych postulatów sugeruje zastosowanie odpowiednio dobranych metod przekazu orędzia **chrześcijańskiego** na katechezie. Najbardziej właściwe wydają się metody aktywne, o których traktuje niniejszy artykuł. Podjęcie problemów formalnych katechezy dorosłych w czasie jej ponownego ożywienia jest jak najbardziej potrzebne, zwłaszcza przy braku opracowań zagadnienia katechezy dorosłych od strony **metodycznej**.

<sup>1</sup> Alokucja Papieża Pawła VI do Św. Kolegium Kardynałów (22.06.1973), AAS 65 (1973), 383, cyt. za Wiadomości Diecezjalne, Katowice 1976, nr 9—10, 182.

<sup>2</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele*, 14 [dalej skrót: DB].

<sup>3</sup> *Orędzie Synodu Biskupów do Ludu Bożego o katechezie w naszych czasach, zwłaszcza dzieci i młodzieży*, Tygodnik Powszechny 32 (1978), nr 1, 1; M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, Łódź 1978, 57.

## I. FORMY KATECHEZY DOROSŁYCH ORAZ ZAGADNIENIE METODY KATECHETYCZNEJ W DZIEJACH KOŚCIOŁA

Jedną z podstawowych funkcji, którą Kościół realizuje od samego początku swego istnienia, jest głoszenie i rozkrzewianie wiary<sup>4</sup>. Zadanie to Kościół wypełnia poprzez posługę nauczania, które jest zawsze skierowane do wszystkich ludzi, tak wierzących, należących do Kościoła, jak też do ludzi niewierzących, stojących obok, czy też poszukujących prawdy. Posługa ta ma jeden podstawowy cel: obudzić wiarę tam, gdzie jej nie ma, a jeżeli jest, to ją wzmocnić, pogłębić i uczynić aktywną. Taką zasadniczą i najważniejszą formą nauczania w Kościele jest katecheza. Skierowana jest ona do wszystkich grup wiekowych w Kościele, gdyż każdy tej katechizacji potrzebuje. Jednak spośród wielu różnych form najznakomitszą okazuje się katecheza skierowana do ludzi dorosłych<sup>5</sup>. Zadaniem tej katechezy jest m. in. uczynić wiarę na tyle aktywną, by wyrażała się ona na zewnątrz w chrześcijańskim życiu. Kościół to zadanie na przestrzeni wieków realizował w wieloraki sposób, poprzez różne formy i metody, zależnie od środowiska, miejsca, aktualnych warunków i możliwości.

Chcąc zagadnienie katechezy dorosłych, jej metody i formy prześledzić w historii Kościoła, należy dokonać pewnego podziału odzwierciedlającego zasadnicze etapy rozwoju katechezy.

### 1. Starożytność

Świadectwem okresu starożytności chrześcijańskiej są czasy apostołskie, instytucja katechumenatu oraz pisma Ojców Kościoła.

#### a. Czasy apostołskie

Pierwsze wystąpienie publiczne św. Piotra w dzień Zesłania Ducha Świętego jest już swego rodzaju katechezą dorosłych. Mowa św. Piotra była skierowana bowiem do ludzi dorosłych zgromadzonych przed Wieczernikiem. W zanotowanym w *Dziejach Apostołów* przez św. Łukasza, prawdopodobnie tylko zasadniczym fragmencie tej mowy, można zauważyć występujący pewien schemat<sup>6</sup>. Na wstępie św. Piotr nawiązuje do okoliczności swego wystąpienia (Dz 2,15), dalej od zdarzeń, jakie wydarzyły się w Jerozolimie (Dz 2,22—23), by przejść do głoszenia faktu zmartwychwstania Chrystusa (Dz 2,24), które wspomaga argumentację ze Starego Testamentu (Dz 2,25—35). Na końcu zaś kieruje on wezwanie do pokuty i nawrócenia (Dz 2,38—39). Widzimy zatem pewną metodę nauczania, opartą w znacznej mierze na tradycji biblijnej.

Podobnie zbudowana jest też druga mowa św. Piotra (Dz 3,12—26), w której również znajdujemy te same zasadnicze elementy, co w pierwszej. Także w przemowie św. Piotra do Żydów w Antiochii Pizydyjskiej (Dz 13,16—41) zauważamy podobny schemat: nawiązanie do Starego Testamentu (Dz 13,17—22,33—36), przedstawienie okoliczności śmierci Chrystusa (Dz 13,26—30),

<sup>4</sup> *Directorium Catechisticum Generale* (Ogólna Instrukcja Katechetyczna), 1, [dalej skrót: DCG].

<sup>5</sup> *Catechesi tradendae — Adhortacja apostołska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach*, 43, [dalej skrót: ACT].

<sup>6</sup> F. Józwiak, *Dzieje Apostołów*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań 1969, 314.

proklamację faktu zmartwychwstania Chrystusa (Dz 13,30—33a) i wezwanie do nawrócenia (Dz 13,38—41).

Mózna zatem stwierdzić, że katechezy apostołskie były zasadniczo oparte na Biblii. Natomiast słuchanie Słowa Bożego, jego rozważanie i przyjęcie w celu realizowania w życiu uważano za najlepszą metodę nauczania. Nauczanie Kościoła w tym czasie skierowane było głównie do ludzi dorosłych<sup>7</sup>.

Zupełnie inny charakter ma mowa św. Pawła skierowana do Greków w Atenach (Dz 17,22—31). Tutaj św. Paweł nie posługuje się argumentacją ze Starego Testamentu, lecz w zastanej przez siebie sytuacji wygłasza rodzaj apologii antypoliteistycznej. Przemawia raczej do rozumu i stosuje cytaty z pism autorów greckich. Widzimy więc, że sposób przemawiania i rodzaj stosowanej argumentacji uzależnione były od adresata, do którego były skierowane, od środowiska czy kręgu kulturowego. Wymagało to zawsze pewnej elastyczności metod nauczania, spowodowanej troską o trafienie do każdego słuchacza i pozyskanie go dla Chrystusa (por. 1 Kor 9,19—22)<sup>8</sup>.

Znajomość metod nauczania św. Pawła możemy w pewnym stopniu pogłębić poprzez lekturę jego listów apostołskich. Zauważyć tu można, że postawę dydaktyczną św. Pawła cechuje umiejętność przystosowania treści głoszonej nauki do psychiki słuchacza, do jego zdolności intelektualnych (1 Kor 2,13—14)<sup>9</sup>. Dochodzi tu jeszcze troska o udzielenie słuchaczowi odpowiedzi na podstawowe, egzystencjalne pytania. Zgodnie z Ewangelią Chrystusa św. Paweł głoszone zasady i wskazania odnosił najpierw do siebie, dając przykład życia zgodnego z wyznawaną wiarą. Dobrą Nowinę głosił on nie tylko słowem, lecz także i czynem. Zapewniło mu to większą skuteczność głoszonej nauki. Jednakże głosząc Słowo Boże, nie skupiał on uwagi na swojej osobie, ale stawiał zawsze na pierwszym miejscu osobę Chrystusa (por. 1 Kor 2,1—4). Nie szukał też nigdy taniej popularności przez popisy oratorskie (por. 1 Kor 2,13).

Tak więc można powiedzieć, że efekty swej pracy apostołskiej św. Paweł zawdzięczał przede wszystkim działaniu łaski oraz konsekwentnej postawie i przedstawionej wyżej metodzie nauczania, które skierowane było przede wszystkim do ludzi dorosłych.

#### b. *Katechumenat*

Kolejną formą nauczania dorosłych w czasach starożytności chrześcijańskiej był katechumenat. Prowadzenie tej formy nauczania było ściśle związane i poniekąd uwarunkowane rozszerzaniem się chrześcijaństwa. Jednak przede wszystkim była ona wyrazem realizacji nakazu Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” (Mt 28,19). Katechumenat — to specyficzna forma katechezy dorosłych związana z przygotowaniem do chrztu św. tych, którzy o ten sakrament prosili i zostali uznani za godnych jego przyjęcia. Początki katechumenatu sięgają II w., zaś wiek IV to już jego pełny rozwój dzięki takim Ojcom Kościoła, jak Cyryl Jerozolimski, Jan Chryzostom, Ambroży, Hilary z Poitiers, Augustyn. Istnienie tej formy nauczania jest potwierdzone w dziełach Ojców Kościoła, np. u Tertuliana w *De Baptismo* (ok. 198—200 r.)<sup>10</sup>. Podobnie u Hipo-

<sup>7</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 60.

<sup>8</sup> K. Roman iuk, *Św. Paweł życie i dzieło*, Katowice 1982, 212.

<sup>9</sup> J. Dajczak, *Katechetyka*, Warszawa 1956, 238.

<sup>10</sup> Por. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, 64—78.

lita Rzymskiego (t 235 r.) w *Tradycji Apostolskiej*<sup>11</sup>.

W ramach katechumenatu przygotowanie do chrztu trwało nieraz kilka lat. W tym czasie, poza przekazem pewnej wiedzy, starano się dać kandydatom do chrztu również wychowanie religijne, moralne, a także pewne doświadczenie Boga poprzez odpowiednie praktyki ascetyczne<sup>12</sup>. Organizacja katechumenatu opierała się na pewnym schemacie, w zasadzie —poza drobnymi szczegółami— wszędzie jednakowym. Przygotowanie obejmowało zasadniczo dwa etapy: przygotowanie dalsze i przygotowanie bliższe, po którym udzielano chrztu, a po nim następowała jeszcze tzw. katecheza sakramentalna. Z czasem w przygotowaniu kandydatów do chrztu św. nastąpiły pewne zmiany, bo w III i IV w. katechumeni zbierali się prawie codziennie, oddając się modlitwie i pokucie, słuchali także pouczeń na temat wiary. Z tym przygotowaniem łączyły się także pewne praktyki, jak egzorcyzm, wyznawanie grzechów, posty, czuwania, jałmużny. Po odpowiednim czasie podawano kandydatom do chrztu Symbol wiary (*Traditio Symboli*) i jego wyjaśnienie. Wyjaśniano im także Pismo Święte, wprowadzano w modlitwę, a końcowa katecheza sakramentalna wprowadzała do obrzędów oraz wyjaśniała sakramenty od strony teologicznej i biblijnej<sup>13</sup>.

Nie trudno zauważyć, że katechumenat jako specyficzna forma katechezy dorosłych również opierał się na pewnej metodzie. Przygotowanie katechumenów nie ograniczało się tylko do podania pewnej wiedzy w celu formowania intelektualnego, ale także starano się formować sferę **wolitywną** kandydatów, wprowadzić ich w życie prawdziwie chrześcijańskie poprzez wyrabianie odpowiednich postaw. Jest to już swego rodzaju aktywna forma katechizowania, która zmusza człowieka do angażowania nie tylko umysłu, ale woli i uczuć.

### c. *Ojcowie Kościoła*

W tym wycinkowym tylko przedstawianiu form i metod katechizowania w Kościele na przestrzeni wieków należy także wspomnieć o metodzie katechetycznej, jaką znajdujemy w dziełach Ojców Kościoła. Spośród bogatej spuścizny pisarskiej, jaką nam zostawili, na uwagę zasługuje, ze względu na omawiany temat, szczególnie dzieło św. Augustyna (f 430 r.) *De catechizandis rudibus* (**O katechizacji początkujących**), powstałe w 399 r. Jest to w zasadzie traktat o metodzie katechetycznej dedykowany diakonowi Deogratiasowi, katechecie w Kartaginie.

Uwagi metodyczne św. Augustyna dotyczą zwłaszcza przekazu treści, jakie niesie historia zbawienia. Udziela on wielu bardzo cennych rad dla prowadzącego katechizację. Zwraca uwagę na to, że należy katechizować w duchu pogodnego i radosnego klimatu, a także sugeruje odpowiednie przystosowanie katechezy do poziomu różnych grup słuchaczy<sup>14</sup>. Oprócz tego biskup z Hippony sugeruje jeszcze inny ważny i nieodzowny element w metodyce nauczania, chodzi mianowicie o systematyczność. Twierdzi, że całość materiału należy systematycznie podawać słuchaczowi według pewnej hierarchii wartości, zgodnie z chronologią i z uwzględnieniem związków przyczynowych. Powinno to przebiegać według ustalonego przez katechetę programu nauczania. Jednak tempo

<sup>11</sup> Por. M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975, 308—311.

<sup>12</sup> Z. Czerwiński, *Katechizacja dorosłych*, Ateneum Kapłańskie 71 (1978), nr 417, 407, [dalej skrót: AK].

<sup>13</sup> Por. R. Murawski, *Historia katechezy*, Warszawa 1980, 6—23 [maszynopis w Bibl. ATK].

<sup>14</sup> Por. tamże, 54—67; św. Augustyn, *Pisma katechetyczne*, przeł. ks. Wł. Budzik, Warszawa 1952.

realizacji tego programu musi uwzględniać konkretne warunki i możliwości katechizowanych. Systematyczność jest zatem tą zasadą dydaktyczną, za którą opowiada się św. Augustyn, chociaż sam tego terminu wprost nie używa<sup>15</sup>.

Podsumowując należy stwierdzić, iż już w starożytności chrześcijańskiej zagadnienie sposobu przekazywania chrześcijańskiego orędzia nie było obce odpowiedzialnym za głoszenie Słowa Bożego w Kościele. Zasady i metody nauczania miały zawsze na uwadze pożytek i dobro duchowe konkretnych słuchaczy, do których było skierowane, zaś w całości kształcie nauczania starano się formować możliwie w sposób aktywny całą postawę chrześcijańską wiernych, ich odniesienie do Boga i do drugiego człowieka.

## 2. Średniowiecze

Gdy pojawia się pod koniec V w. szeroko stosowana praktyka chrztu dzieci, wtedy problem przygotowania dorosłych do chrztu, zwłaszcza w Kościele rzymskim, staje się bezprzedmiotowy. Z czasem zaczyna upadać instytucja katechumenatu dorosłych w swej pierwotnej formie<sup>16</sup>. Powstaje zaś inny nie mniej ważny problem: jak przygotować dorosłych do tego, by na terenie rodziny wychowywali swe dzieci w duchu wiary, by sami niejako dokonywali inicjacji chrześcijańskiej swych dzieci. Przez cały czas średniowiecza nie było bowiem bezpośredniej katechizacji dzieci. Kościół katechizował tylko dorosłych poprzez kazania i homilie o charakterze katechizmowym, ci zaś katechizowali swe dzieci. Była to katechizacja pośrednia<sup>17</sup>. W kazaniach posługiwano się przede wszystkim metodą podającą. Do pewnego upogładowienia służyły jedynie przykłady zaczerpnięte z Pisma Świętego lub obrzędów religijnych. Były to biernie metody przekazu, nie angażujące czynnie słuchaczy, w związku z czym ich efektywność była zdecydowanie mniejsza. Natomiast przygotowanie do chrztu ograniczało się często jedynie do przeprowadzenia tzw. „scrutimi”, gdzie przeważała metoda dedukcyjno-pamięciowa przyswajania treści katechetycznych czy definicji. Sprawdzenie wiadomości odbywało się poprzez pewne formy egzaminowania nowo nawróconych, połączone z obrzędami<sup>18</sup>. Trzeba przyznać, że w tym okresie powstało jakieś zaniedbanie w dziedzinie stałej katechizacji dorosłych, która miała miejsce poza liturgią niedzielną czy świąteczną.

Z czasem katecheza została bardzo mocno powiązana z teologią scholastyczną, z której zapożyczono zarówno treść, jak i sposób jej przekazywania. Metoda pracy katechetycznej była przejęta w zupełności z nauczania filozoficzno-teologicznego. Dlatego też była określana jako scholastyczna, dedukcyjna, racjonalistyczna, egzegetyczna, analityczna albo wykładowa. Wszystkie te cechy, charakterystyczne dla omawianej metody, wskazują na to, iż katecheza zmierzała do rozwoju religijnego katechizowanych, ale tylko pod względem umysłowym. Katecheza przypominała wykład naukowy, w czasie którego materiał był przekazywany w jednostkach tematycznych według pewnego logicznego układu, angażując tylko sferę umysłową katechizowanych<sup>19</sup>.

<sup>15</sup> S. Kalisz, *Metoda nauczania w „De catechizandis rudibus” Augustyna*, Katowice 1981, 18. [maszynopis w Błbł. WSSD].

<sup>16</sup> B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego*, 174.

<sup>17</sup> R. Murawski, *Teologiczne podstawy katechizacji dorosłych*, AK 72 (1979), nr 424—425, 181.

<sup>18</sup> J. Dajczak, *Katechetyka*, 241—255.

<sup>19</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 50.

Można więc stwierdzić, że okres od średniowiecza aż do soboru trydenckiego — to w dziedzinie katechizacji dorosłych trwanie przy metodach biernych. Słuchacz czuł się zaangażowany jedynie pod względem intelektualnym. Wykłady katechetyczne bowiem nie angażowały sfery emocjonalnej ani woliwnej słuchaczy.

### 3. Od soboru trydenckiego do neoscholastyki

Od czasów reformacji aż do okresu Oświecenia katechizowano w Kościele tak dorosłych, jak i dzieci. Z czasem dopiero, w związku z przeniesieniem nauczania religii na teren szkoły, praca katechetyczna Kościoła skupiła się wyłącznie na dzieciach<sup>20</sup>. Troska o katechizację dorosłych znalazła dopiero swój wyraz w obradach soboru trydenckiego. Sobór ten w swych konstytucjach i deklaracjach bardzo mocno podniósł problem katechizacji dorosłych. Dał również początek *Katechizmowi rzymskiemu* oraz przyczynił się do zorganizowania pracy katechetycznej w Kościele<sup>21</sup>. Nakazano bowiem, aby proboszczowie w niedziele i święta udzielali dorosłym systematycznej katechizacji i wyjaśniali obrzędy liturgiczne. Przypominali to zalecenie także papieże tego okresu.

Mimo iż potrzeba nauczania katechetycznego tak mocno została przez Kościół podkreślona, to — jeśli chodzi o sposób katechizowania — zmiany były wolniejsze. Okres Oświecenia charakteryzuje się w nauczaniu katechetycznym dużym racjonalizmem, co zresztą zgodne było z duchem tej epoki. Katecheza była raczej ćwiczeniem intelektualnym, skłaniając się w stosowanej metodzie ku filozofii kantowskiej czy pedagogice niechrześcijańskiej. Brakowało w niej elementów biblijnych i eklezjalnych, tak specyficznych dla chrześcijańskiego orędzia<sup>22</sup>.

Dopiero odrodzenie się teologii scholastycznej spowodowało ponowny zwrot ku zagadnieniom metodycznym i formalnym także i w katechizacji. Pośrednio wpłynęło na to również prawie powszechne wprowadzenie katechizmu J. Deharbe'a (1847). Troska katechetów przejawiała się wtedy w pytaniu: Jak pewną określoną wiedzę przekazać słuchaczom? Rozpoczęto poszukiwanie nowych, bardziej skutecznych metod przekazu wiary. Pojawiła się metoda dedukcyjna, zwana też wyjaśniającą. Z czasem, szczególnie na terenie Niemiec, dołączono do niej metodę historyczną, opowiadającą o wydarzeniach, jakie miały miejsce w historii zbawienia. Jednostka katechetyczna zawierała w swym toku szereg pytań i odpowiedzi, zakończona zaś była zdaniem do dosłownego zapamiętania. Na terenie Francji panowała natomiast tzw. metoda sulpicjańska, polegająca na tłumaczeniu tekstów katechizmowych i uczeniu się ich na pamięć oraz czytaniu Pisma Świętego wraz z egzegezą. Jednak najistotniejsze dla tej metody było nie tyle zrozumienie treści, co pamięciowe opanowanie materiału<sup>23</sup>.

Widzimy, że zagadnienie metody w katechizacji w omawianym okresie nie jest pomijane. Pojawiają się coraz częstsze przejawy dostosowywania metod do konkretnych słuchaczy, warunków, treści. Daje się zauważyć troskę nie tylko o jak najlepsze przekazanie wiedzy, ale także o danie odpowiedniego wy-

<sup>20</sup> R. Murawski, *Teologiczne podstawy katechizacji*, 186.

<sup>21</sup> Z. Czerwiński, *Katechizacja dorosłych*, 404; ACT 13.

<sup>22</sup> J. Charytański, *Katechetyka a teologia praktyczna*, AK 66 (1974), nr 391, 221—247.

<sup>23</sup> J. Charytański, *Geneza współczesnego ruchu katechetycznego*, *Katecheta* 6 (1962), 3, [dalej skrót: Kat].

chowania chrześcijańskiego<sup>24</sup>. Ciągłe jednak stosuje się metody nauczania, które przenikały do katechizacji z pedagogiki i dydaktyki szkolnej<sup>25</sup>. W pewnym stopniu miało to pozytywny wpływ na udoskonalenie metod katechetycznych, ale zbyt mocno oddaliło katechetykę od teologii pastoralnej i przeakcentowało stronę metody w przekazie orędzia chrześcijańskiego<sup>26</sup>.

#### 4. Ruch odnowy katechetycznej

Na początku naszego stulecia zaczęło wzrastać przekonanie, że metoda scholastyczna, samo wyjaśnianie tekstów jest niewystarczające. Postanowiono szukać nowych sposobów nauczania katechetycznego, gdyż samo doskonalenie metody scholastycznej nie rozwiązywało problemu katechezy. Zaczął rozwijać się ruch odnowy formalno-metodycznej<sup>27</sup>. Pośrednio przyczynił się do niego dynamiczny rozwój dyscyplin naukowych zajmujących się człowiekiem, jego rozwojem, odniesieniem do świata, do rzeczywistości religijnych. Na katechezę wywarły wtedy wpływ takie nauki, jak: psychologia, socjologia, pedagogika<sup>28</sup>. Spowodowało to wprowadzenie do metod nauczania katechetycznego tzw. stopni formalnych, co było realizacją postulatów psychologii w pedagogice. Jednak w praktyce katecheza oderwała się od dawnego intelektualizmu tylko formalnie, bo w rzeczywistości dalej w nim tkwiła<sup>29</sup>.

Pewne usługi dała katechezie kolejna metoda dydaktyczna, jaka do niej przeniknęła, mianowicie tzw. „szkoły pracy”. Miała ona prowadzić do czynu etycznego, życia religijnego. Nastąpiło też wtedy pewne zbliżenie do liturgii w wyniku ruchu liturgicznego. Metoda „szkoła pracy” apelowała nie tylko do rozumu, ale do wszystkich władz człowieka, do całej jego osobowości. W przejęciu przez katechezę metody „szkoły pracy” można się dopatrzeć pewnego nawiązania do tradycji apostoelskiej i do pierwotnego katechumenatu.

W omawianym okresie nastąpił także rozwój teologii pastoralnej, która szukając skutecznějších sposobów głoszenia Dobrej Nowiny, oparła się na zasadach kerygmatycznych. Zaważyły w tym względzie poglądy J. A. Jungmana<sup>30</sup>. Nastąpiło wtedy odejście od przeakcentowanego w tym czasie problemu metody na rzecz skoncentrowania się na treści Orędzia ewangelicznego. Przypomniano sobie zasadę J. B. Hirschera, że nie metoda ma determinować treść przepowiadania wiary, lecz treść ma określać metodę<sup>31</sup>. Metoda ma być niejako na usługach treści. Zauważono również, że przepowiadanie ma formować całego człowieka, jego postawę chrześcijańską. Dlatego musi ono nawiązywać do życia codziennego, do sposobów postępowania, myślenia. Dla słuchacza nie jest najważniejsze przyswojenie tylko treści katechetycznych, lecz wprowadzenie go do rzeczywistości nadprzyrodzonych, do wydarzeń zbawczych. Bowiem celem katechezy nie jest przekazywanie samej wiedzy, ale wzbudzenie wiary,

<sup>24</sup>J. Charytański, *Katechetyka a teologia praktyczna*, 230.

<sup>25</sup>Z. Krzysztożek, *Pedagogika. Zarys podręcznikowy dla studium nauczycielskiego*, Warszawa 1969, 93.

<sup>26</sup>Fr. Błażniński, *Od antropocentrycznej teocentrycznej katechezy* *Kat* 9 (1965) 206.

<sup>27</sup>R. Muraski, *Etapy rozwoju katechezy*, *AK* 71 (1978), nr 417, 49.

<sup>28</sup>M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 21.

<sup>29</sup>Fr. Błażniński, *Problem metody w katechezie kerygmatycznej* *Kat* 10 (1966), 208—213.

<sup>30</sup>J. A. Jungmann, *Die Frohbotschaft und unsere Glaubensverkündigung*, Regensburg 1936.

<sup>31</sup>J. B. Hirscher, *Über das Verhältnis Evangelismus der Theologischen Scholastik der neusten Zeit in Katholischen Deutschland*, Tübingen 1823.



która jako wartość nadprzyrodzona ma kształtować całe życie<sup>32</sup>.

Pewnym wyrazem tej odnowy może być *Katechizm* niemiecki (1955), realizujący w swej treści postulaty kerygmatyczne. W tym katechizmie zrealizowano także różne postulaty przejęte ze „szkoły pracy”, jak: nauczanie grupowe, rozmowy, dyskusje, inscenizacje czy gry katechetyczne<sup>33</sup>. Można tu zauważyć tendencje do aktywizowania uczestników katechezy tak poprzez metodę, jak i formę przepowiadania.

Trzeba stwierdzić, że odnowa kerygmatyczna przewyciężyła ostatecznie oświeceniowe tendencje antropocentryczne na rzecz podejścia teocentrycznego, zaś katecheza obroniła się przed ujemnymi skutkami intelektualizmu, jaki się do niej przedostał na skutek przenoszenia na grunt przepowiadania błędnych koncepcji filozoficznych. Mogło to spowodować ograniczenie zadań katechezy do roli głoszenia tylko pewnego światopoglądu. Jeżeli natomiast chodzi o zagadnienie metodyki katechetycznej, to daje się zauważyć wzrastającą troskę o właściwe zaktywizowanie uczestników katechezy poprzez dobór odpowiednich metod i form przepowiadania. Miała w tym względzie swój wpływ tzw. „szkoła pracy”.

## 5. Współczesne tendencje i modele katechezy dorosłych

Lata powojenne, szczególnie okres po Soborze Watykańskim II, zaznaczają się ponownym ożywieniem ruchu katechetycznego. Do problemu metody w katechezie podchodzi się z gruntu nowych ujęć teoretycznych w zakresie duszpasterskiej działalności Kościoła. Na polu katechizacji zaznaczył się szczególnie ruch kerygmatyczny, który w latach 1950—60 osiągnął swój szczyt<sup>34</sup>. Jego rezultatem jest tzw. model kerygmatyczny katechezy, polegający na zwiastowaniu Orędzia Bożego, które zajmuje w tym ujęciu zawsze pierwsze miejsce, zaś drugie odbiorca katechezy. To Boże Orędzie ujęte jest jako wezwanie osobowe skierowane do człowieka i domagające się jego odpowiedzi<sup>35</sup>. Katecheza ma więc prowadzić do osobowego spotkania pomiędzy Bogiem i człowiekiem. Takie ujęcie doprowadziło do personalistycznej koncepcji metody katechetycznej, z uwzględnieniem dwu postulatów. Na pierwszym miejscu chodzi przede wszystkim o wyakcentowanie działania Bożego i dostosowanie do tego metody katechetycznej, charakteryzującej się pewną elastycznością, by mogło dojść do odpowiedzi słuchacza. Z drugiej strony ważne jest także uwzględnienie tego co ludzkie, a więc praw rozwojowych osoby i jej uwarunkowań rodzinnych, środowiskowych itp.<sup>36</sup>

Innym z kolei modelem katechezy, który w tym czasie się ukształtował, jest tzw. model antropologiczny. W takim ujęciu katecheza zwraca się w pierw do człowieka, jego problemów życiowych. Orędzie Boże jest tu wprowadzone jako odpowiedź na wszystkie problemy życiowe człowieka. Ta forma katechezy zdaje dobrze egzamin w środowiskach zdechrystianizowanych<sup>37</sup>.

Kolejną koncepcją katechezy jest między innymi teoria tzw. „curriculum”, oparta na analizie psychologicznej procesu nauczania. Teoria ta zakłada do-

<sup>32</sup> St. Kunowski, *Formy rozwojowe w pracy katechetyczno-wychowawczej*, 10 (1966), 49—55.

<sup>33</sup> Fr. Blachnicki, *Problem metody w katechezie*, 211.

<sup>34</sup> R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, 69.

<sup>35</sup> Fr. Blachnicki, *Problem metody w katechezie*, 212.

<sup>36</sup> M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki*, Lublin 1981, 71.

<sup>37</sup> R. Murawski, *Etapy rozwoju katechezy*, 69.

konanie w procesie nauczania pewnego uprzedniego wyboru treści według kryteriów ważności, aktualności i przydatności. Obok treści istotne w procesie nauczania są takie czynniki, jak: zadania, metoda, weryfikacja. Dopiero w całości powstaje pełny proces dydaktyczny. Teoria „curriculum” wyszła ze środowiska anglosaskiego i w swej zmienionej formie przeszła na teren niemiecki, a jej niektóre postulaty przyjęto też w Austrii, Holandii i Włoszech<sup>38</sup>.

Realizacja postulatów teologii pastoralnej, a także nauk psychologicznych, dydaktycznych i pedagogicznych doprowadziła do powstania na polu katechizacji szeregu różnych tendencji czy modeli katechezy. W modelach tych chodzi m. in. o uwzględnienie Objawienia Bożego i doświadczenia ludzkiego, a także o pogodzenie katechezy okresowej z permanentną. Obecne poszukiwania specjalistów zajmują się zagadnieniem wypracowania całościowego ujęcia problemu katechezy, które by uwzględniało poszczególne stanowiska i wypracowało pełniejszy model katechezy<sup>39</sup>. Dzięki temu stanie się możliwe pokonanie pewnych błędów teologizmu, psychologizmu, kerygmatyzmu czy antropocentryzmu metodycznego. Zdaniem ks. M. Majewskiego będzie to możliwe w tzw. katechezie integralnej, która uwzględnia cały zespół wspomnianych wyżej elementów. Elementy te powinny być powiązane w integralną całość<sup>40</sup>. Pozwoli to na realizację szeregu postulatów, zaś w głównej mierze postulat uaktywnienia katechezy poprzez odpowiednie metody. Co się zaś tyczy katechizacji dorosłych, to całościowe ujęcie problemów pozwoli na wypracowanie dla niej odpowiednio dostosowanej metody przekazu katechetycznego, uwzględniającego szereg specyficznych potrzeb odbiorców, ich dojrzałość umysłową, duchową czy eklezjalną, a także uwarunkowania indywidualne<sup>41</sup>.

Problem metody w katechizacji, a szczególnie katechizacji ludzi dorosłych jest nadal problemem otwartym, mimo że bardzo dużo w tej dziedzinie dokonano. Zagadnienie katechizacji ludzi dorosłych wymaga jeszcze wielu nowych podejść do problemu, zwłaszcza do zagadnienia metody. Jednak już teraz wydaje się, że skłonienie się ku metodom aktywnym będzie właściwą odpowiedzią na aktualne potrzeby ludzi dorosłych naszej epoki.

## II. PROPOZYCJE METOD I FORM AKTYWNYCH W KATECHEZIE DOROSŁYCH

Pojęcie „metoda nauczania” jest definiowane przez wielu dydaktyków, którzy najczęściej podkreślają, iż jest to pewien sposób pracy, postępowania dydaktycznego, zmierzający do osiągnięcia określonego celu w procesie nauczania<sup>42</sup>. Dydaktyka na przestrzeni swej historii wypracowała szereg specyficznych metod nauczania, których zastosowanie zależne jest od przedmiotu, zadań, celów czy wieku nauczanych<sup>43</sup>. Te wypracowane metody klasyfikowane na podstawie najrozmaitszych kryteriów tworzą różnorodne ich podziały,

<sup>38</sup> M. Majewski, *Fundamentalne problemy katechetyki*, 57—63.

<sup>39</sup> Tamże, 51.

<sup>40</sup> Tamże, 92—93.

<sup>41</sup> DCG, 70; ACT, 51.

<sup>42</sup> Por. J. Dączak, *Katechetyka*, 60; F. Urbańczyk, *Dydaktyka dorosłych*, Warszawa 1965, 197; Daniłow i Skotkin, *Dydaktyka szkoły średniej*, Warszawa 1979, 166; W. Okoń, *Zarys dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1965, 134.

<sup>43</sup> Z. Krzysztozek, *Pedagogika*, 99.

które jednak nie dają jasnego odwzorowania bogactwa tych metod. Dzieje się tak dlatego, że podziały te najczęściej zachodzą na siebie<sup>44</sup>.

Zaprezentowane poniżej metody o charakterze biblijnym, liturgicznym, katechetycznym i dydaktycznym tworzą również swój odrębny podział. Spośród wielu różnych metod w każdej grupie wybrane zostały tylko te metody, które można zaliczyć do metod aktywnych. Metody biblijne — jak zauważa ks. M. Majewski — starają się ożywić i wzmocnić wiarę u katechizowanych poprzez słuchanie i rozważanie Słowa Bożego. W metodach liturgicznych chodzi o nawiązanie bardziej osobowego i bezpośredniego kontaktu z Chrystusem w duchu miłości, zaś metody katechetyczne włączają w życie katechizowanych cały proces ewangelizacji i humanizacji wiary. Z kolei metody dydaktyczne szukają motywacji i uzasadnienia dla wiary w życiu codziennym katechizowanych. Natomiast metody pedagogiczne, korzystając z różnych sytuacji życia codziennego katechizowanych, pomagają katechezie wejść ze swymi treściami w to życie, by dokonać jego przemiany w duchu Ewangelii<sup>45</sup>.

## 1. Metody o charakterze biblijnym

Metody biblijne w całym szeregu aktywnych metod katechetycznych zajmują miejsce uprzywilejowane, gdyż wszelka posługa słowa bierze swój początek z ksiąg Pisma Świętego, które jest uważane za najważniejsze prawo wiary w Kościele<sup>46</sup>. Katecheza oparta na metodach biblijnych otwiera człowieka na Pismo Święte jako na księgę będącą źródłem, podstawą i modelem wiary. Metody biblijne pomagają także w osiągnięciu egzystencjalnego kontaktu z Chrystusem, objawiającym się w Słowie Bożym, który ofiaruje swą miłość i wzywa do miłości. Do istoty tych metod należy wewnętrzne wsłuchanie się w głos Boga, gdyż wiara rodzi się ze słuchania, a na zewnątrz wymaga odpowiedzi<sup>47</sup>.

Do aktywnych metod biblijnych stosowanych na katechezie można zaliczyć godziny biblijne i kręgi biblijne.

### a. Godzina biblijna

Nazwa „godzina biblijna” pochodzi od przybliżonego czasu trwania poszczególnej jednostki metodycznej i wskazuje, że głównym celem godziny biblijnej jest wyjaśnianie tekstu Pisma Świętego, przy czym nie chodzi o wyjaśnienie teoretyczne ani naukowe, lecz o odkrycie jego wartości życiowych. Nie chodzi tu o naukową egzegezę, ale o uczynienie z Biblii księgi życia wiernych. Godzina biblijna stawia sobie potrójny cel do realizacji:

a) przez głębsze wyjaśnienie tekstu biblijnego, zwłaszcza jego sensu teologicznego, dąży do bezpośredniego spotkania słuchaczy z Chrystusem w Słowie Bożym,

<sup>44</sup> J. Zaborowski, *Unowocześnienie metod nauczania*, Warszawa 1966; Z. Krzyszto-szek, *Pedagogika*, 103; F. Urbańczyk, *Dydaktyka dorosłych*, 196; Daniłowi Skotkin, *Dydaktyka szkoły średniej*, 189; W. Okoń, *Podstawy wykształcenia ogólnego*, Warszawa 1967, 104; E. Fleming, *Unowocześnienie systemu dydaktycznego*, Warszawa 1974, 115; Cz. Kupisiewicz, *Podstawy dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1973, 167; S. Deszczyński, *Metody aktywne w kształceniu i dokształcaniu pracujących*, Biuletyn Towarzystwa Wolnej wszechnicy Polskiej 10 (1969), nr 2, pt. *Człowiek w pracy i w osiedlu*, 92.

<sup>45</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 161.

<sup>46</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym*, 21 [dalej skrót: KO]; DCG 14.

<sup>47</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 154.

b) chce wyzwolić u słuchaczy świadomość i inicjatywę do nowego życia zgodnego z wymogami Boga, odczytanymi z Pisma Świętego,

c) nauczenie katechizowanych samodzielnego lub wspólnotowego czytania Pisma Świętego<sup>48</sup>.

Odpowiednim miejscem do przeprowadzenia godziny biblijnej wydaje się sala katechetyczna, ze względu na sprzyjające warunki do prowadzenia dialogu. Termin i tematy poszczególnych spotkań powinny być podane wcześniej, by uczestnicy mogli się do nich ustosunkować i zarezerwować sobie odpowiedni czas. Godzina biblijna musi się cechować jednością tematu, który powinien być na wstępie podany w krótkim zarysie, najlepiej w podzielonych logicznie punktach, i zapisany na tablicy. Prowadzący powinien starać się, by do głosu doszedł niejako sam tekst Pisma Świętego, by przemówił on w sposób żywy, zgodny z prawdą. Wtedy bowiem zwiększy to siłę jego oddziaływania. Dla całości katechezy prowadzonej tą metodą ważne są tu dwie rzeczy: wyjaśnienie tekstu Pisma Świętego i wyciągnięcie odpowiednich wniosków odnoszących się do życia.

Katecheza prowadzona metodą godziny biblijnej będzie uwzględniała następujący porządek:

- a) modlitwa wstępna do Ducha Świętego lub stosowna pieśń religijna,
- b) odczytanie perykopy biblijnej przez jednego z uczestników,
- c) wyśpiewanie odczytanego fragmentu w jego kontekście, wydobycie zasadniczej treści teologicznej,
- d) wskazanie, w jakiej mierze odczytana treść odnosi się do życia ludzkiego i jak te wskazania Boże można w życiu realizować,
- e) osobowe odniesienie się do przedstawionej rzeczywistości poprzez refleksję nad swoim życiem lub wspólnotowe poprzez dialog w celu dochodzenia do własnej drogi zbawienia,
- f) streszczenie i podsumowanie całości,
- g) zakończenie modlitwą lub pieśnią<sup>49</sup>.

Przedstawiona powyżej struktura godziny biblijnej wymaga zaangażowania i współpracy tak ze strony prowadzącego, jak i ze strony uczestników. To zaangażowanie powinno się zaznaczyć w realizacji kolejnych etapów przez prowadzącego i uczestników. Ponadto prowadzący katechezę powinien być starannie przygotowany poprzez studium i medytację nad Pismem Świętym. Dobór fragmentów Pisma Świętego jest tu dowolny, w zależności od poruszanego tematu teologicznego czy problemu życiowego<sup>50</sup>.

Jeśli chodzi o grono uczestników, to należy starać się o stworzenie grupy możliwie jednorodnej społecznie, a także i wiekowo. Zasadniczo godzinę biblijną powinien prowadzić duszpasterz lub dobrze przygotowana do tego celu osoba świecka, posiadająca pewne wykształcenie teologiczne.

### b. Krag biblijny

Kolejną formą pracy z Biblią na katechezie jest tzw. krag biblijny, w trakcie którego rozważa się głównie teksty ewangeliczne<sup>51</sup>. Katecheza prowadzona

<sup>48</sup> J. Kudasiewicz, *Formy duszpasterstwa biblijnego*, w: *Wstęp ogólny do Pisma św.* Warszawa 1973, 378.

<sup>49</sup> Tamże, 379; M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 155.

<sup>50</sup> J. Kudasiewicz, *Formy duszpasterstwa biblijnego*, 382; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia*, Poznań 1979, 269 i nn.

<sup>51</sup> J. Kudasiewicz, *Formy duszpasterstwa biblijnego*, 381.

jako krąg biblijny powinna prowadzić do wyciągnięcia właściwych wniosków odnoszących się do chrześcijańskiego życia uczestników. Istotą tej pracy jest czynne zaangażowanie w nią wszystkich uczestników. Dialog prowadzi się w grupie około 15 osób pochodzących z jednego środowiska i zainteresowanych tematyką biblijną. Kierownikiem kręgu nie musi być duszpasterz, ale raczej uczestnik kręgu odpowiednio przygotowany. Rola duszpasterza — to czuwanie nad całością. Praca w takim kręgu polega zasadniczo na:

- a) wyjaśnianiu tekstu przez duszpasterza czy prowadzącego,
- b) wypowiedaniu się uczestników na temat zastosowania tych tekstów do własnego życia.

Krąg biblijny rozpoczyna się modlitwą, a następnie odczytaniem tekstu, po czym następuje chwila cichej medytacji. Następnie prowadzący stawia szereg jasnych i rzeczowych pytań rozpoczynających dyskusję nad tekstem. Należy jednak uważać, by nie wyciągać zbyt pochopnych czy radykalnych wniosków oraz by nie uwikłać się w drugorzędne problemy. Dlatego temat rozmowy powinien być wcześniej opracowany przez prowadzącego, zaś teksty biblijne powinny dotyczyć raczej życia chrześcijańskiego czy podstawowych cech chrześcijanina oraz uwzględniać możliwości intelektualne i potrzeby duchowe uczestników. Dyskusja nad tekstem powinna prowadzić do konfrontacji własnego życia z wezwaniem Boga, odczytanym w trakcie kręgu biblijnego.

Jeżeli temat przewidziany na jedno spotkanie jest zbyt obszerny, a obecna jest większa liczba uczestników, to można wtedy przeprowadzić kilka kręgów biblijnych, odpowiednio dzieląc pracę nad tematem. Po pracy w grupach następuje wspólne skonfrontowanie czy uzupełnienie rezultatów poszukiwań.

Spotkanie, które powinno trwać od godziny do dwóch, kończy się modlitwą, najlepiej improwizowaną, nawiązującą do treści rozważanych tematów. Następnie można wymienić uwagi co do modyfikacji następnych spotkań. Mogą one dotyczyć metody pracy, doboru tekstów czy czasu przeznaczanego na dyskusję. Kręgi biblijne przy dobrym przygotowaniu i przeprowadzeniu mają duże znaczenie formacyjne, gdyż zmuszają uczestników do przemyśleń nad tekstami Pisma Świętego i wypowiedzeniu się na jego temat. Prowadzą do konfrontowania własnego życia z wymogami Boga, do lepszego rozumienia Pisma Świętego, a następnie są szkołą apostołstwa laikatu<sup>52</sup>. Wyrażanie swoich poglądów w trakcie spotkań kręgu biblijnego jest niezmiernie istotne i decydujące o jego powodzeniu. W przeciwieństwie do godziny biblijnej, gdzie można poprzestać na osobistej refleksji nad podanym problemem, krąg biblijny charakteryzuje się większą dowolnością w zakresie sposobu i formy jego prowadzenia.

## 2. Metoda celebracji

Katecheza, będąca jedną z form działalności Kościoła, bardzo mocno związana jest z liturgią. Zwłaszcza katecheza liturgiczna bierze swój początek w liturgii, na niej się też koncentruje i do niej prowadzi. Katecheza powinna dopomagać do czynnego, świadomego i pełnego uczestniczenia w liturgii Kościoła<sup>53</sup>. Jeżeli tego nie robi, uboższe życie sakramentalne, schodząc do zewnętrznego rytualizmu. Z kolei gdy katecheza nie prowadzi do życia sakramental-

<sup>52</sup> Tamże, 382—384; K. Romaniuk, *Krótki zarys historii zbawienia* 258—263.

<sup>53</sup> DCG, 25.

nego, wówczas sama przybiera formy czystego intelektualizowania<sup>54</sup>.

Jedną z aktywnych metod liturgicznych jest forma celebracji katechetycznej. Metoda ta jest nastawiona na ożywienie, pogłębienie i rozbudzenie wiary, nie chodzi w niej tylko o teoretyczne pouczenie czy zaznajomienie z nową treścią. Celebracja powinna raczej natchnąć uczestników do modlitwy, będącej wyrazem osobistej lub zbiorowej odpowiedzi danej Bogu, oraz sprowokować wewnętrzne zaangażowanie zmierzające do wykonania tego, do czego Bóg wzywa w swoim słowie<sup>55</sup>. Zadania, jakie stawia sobie katecheza przeprowadzona metodą celebracji liturgicznej, są następujące:

a) ukazanie odpowiednich faktów i zdarzeń, które miały znaczenie dla historii zbawienia.

b) odszukanie śladów Boga w świecie,

c) doprowadzenie uczestników do pełnego zanurzenia w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa,

d) przygotowanie do spotkania się z Chrystusem w Eucharystii<sup>56</sup>.

Schemat przebiegu takiej celebracji powinien opierać się na liturgii Mszy św., będącej najwyższym działaniem liturgicznym Kościoła. Wygląda on następująco:

a) procesjonalne wejście do miejsca przewodniczenia wraz ze śpiewem,

b) rozpoczęcie od chrześcijańskiego pozdrowienia zebranych,

c) wprowadzenie, w którym można przedstawić sytuację człowieka, jego wielkość jako stworzenia Bożego, a zarazem jego małość i niewystarczalność bez Boga,

d) odczytanie Pisma Świętego we fragmentach ze Starego i Nowego Testamentu wraz z charakterystycznymi znakami, gestami, symbolami w obrzędzie podobnym do mszalnej liturgii słowa,

e) wygłoszenie homilii indywidualnej lub dialogowanej,

f) ujawnienie przez uczestników przeżyć i wartości wydobytych z zasłyszanego i wyjaśnionego Słowa Bożego,

g) uświadomienie uczestnikom, że są włączeni w ramach wspólnoty w historię zbawienia,

h) dziękczynienie i prośby,

i) znak pokoju oraz, w miarę możliwości, łamanie się chlebem jako symbolem miłości,

j) modlitwa końcowa i błogosławieństwo,

k) wyjście procesjonalne przy wspólnym śpiewie.

Przy realizacji katechezy poprzez formę celebracji liturgicznej trzeba docenić u uczestników ich naturalną spontaniczność, zaangażowanie, a jednocześnie trzeba się strzec przed jakimś upraszczaniem czy spłycaaniem tej formy katechezy. Przeżycie i spontaniczność w szczególny sposób sprzyjają pogłębieniu osobowego kontaktu z Chrystusem<sup>57</sup>.

### 3. Metody i formy o charakterze dydaktycznym

Metody dydaktyczne wypracowane przez dydaktykę ogólną — od czasu gdy zaczęły w szerszym stopniu uwzględniać takie elementy, jak: doświadczenie

<sup>54</sup> ACT, 23.

<sup>55</sup> B. Mokrzycki, *Liturgiako źródło i cel katechezy* AK 1 (1978), nr 417, 104.

<sup>56</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 155.

<sup>57</sup> Tamże, 155—156.

ucznia, jego zaangażowanie i zainteresowanie — z powodzeniem mogą być stosowane w pracy katechetycznej. Katecheza oparta na tych metodach będzie:

- a) doceniać wiedzę religijną, którą uczestnicy już posiadają,
- b) wyrabiać przekonania, będące pomocne w uzyskaniu właściwej motywacji działania,
- c) kształtować światopogląd religijny, pozwalający poprzez wiarę spojrzeć na świat,
- d) przygotować katechizowanych do uzasadnienia praktykowanej i wyznawanej wiary.

Metody te charakteryzują się wymianą myśli i poglądów przez uczestników, wspólnym dochodzeniu do życiowych wniosków. Do metod dydaktycznych, które można zastosować na katechezie, zaliczyć należy dyskusję, nauczanie problemowe, formę pracy w grupach<sup>58</sup>. W dyskusji będzie chodziło o poszukiwanie prawdy i zgłębianie zagadnienia. Metoda problemowa polega na rozwiązywaniu jakiegoś konkretnego problemu. Natomiast praca zespołowa wymaga rozpatrywania problemu w grupach. Problem bardziej ogólny może być wtedy podzielony na bardziej szczegółowe. Na zakończenie następuje prezentacja wyników poszukiwań poszczególnych grup, która może być przeprowadzona przed całą grupą katechetyczną.

#### a. Metoda dyskusji

Katecheza przeprowadzona metodą dyskusji daje znaczne możliwości wykorzystania naturalnej aktywności człowieka, ale też domaga się maksymalnego udziału i zaangażowania nie tylko ze strony prowadzącego, lecz także całej grupy katechetycznej. Aby katecheza przeprowadzona metodą dyskusji mogła mieć szanse powodzenia, trzeba ją uprzednio starannie przygotować. Uczestnicy powinni ponadto cechować się pewnymi niezbędnymi postawami, takimi jak: otwartość, szczerłość, umiejętność słuchania innych, bowiem tylko wtedy może dojść do autentycznej komunikacji myśli między osobami i wzajemnego zrozumienia<sup>59</sup>. Uwarunkowane jest to wytworzeniem właściwej atmosfery zaufania i pewnego braterstwa. O powodzeniu katechezy przeprowadzonej metodą dyskusji decyduje też sprawa dobrania odpowiedniego tematu, który powinien być zawsze wcześniej zapowiedziany, jeśli dotyczy bezpośrednio życia katechizowanych. Czasem można podsunąć temat przez krótki wykład. Równie dobrze temat dyskusji może być zaczerpnięty z literatury, filmu, czy teatru. Trzeba pamiętać, że o powodzeniu dyskusji decyduje w dużej mierze również sprawa jasnego i konkretnego sformułowania tematu, ponieważ przy temacie zbyt ogólnym dyskusja będzie trudna.

Metoda dyskusji jest efektywna, gdy liczba uczestników nie jest zbyt duża, dlatego grupy dyskusyjne powinny liczyć od 8 do 15 osób. Pozwala to na zabranie głosu wszystkim uczestnikom. W małej grupie jest także większy stopień otwartości i śmiałości, a ponadto łatwiej można stworzyć „nieformalną”, swobodną atmosferę<sup>60</sup>. By uczestników przygotować do dyskusji, należy wcześniej uświadomić im pewne zasady, jakie obowiązują w czasie dyskusji:

<sup>58</sup> Tamże, 157.

<sup>59</sup> E. Materski, *Wychowawcze aspekty katechezy*, Kat 13 (1969), 53; W. Sobczyk, *Wychowanie do dialogu w katechizacji*, Kat 11 (1967), 3; M. Łobocki, *Wychowanie w klasie szkolnej*, Warszawa 1974, 206; M. Majewski, *Elementy metodyki pedagogiczno-katechetycznej w ramach systemu prewencyjnego św. Jana Bosko*, Kraków 1975, 144 [maszynopis w Bibl. SSD].

<sup>60</sup> J. Rudniański, *Sprawność umysłowa*, Warszawa 1970, 171—172.

- trzeba starać się zrozumieć stanowisko partnera,
- w argumentacji nawiązać do tych przesłanek, które są wspólne wszystkim uczestnikom dyskusji,
- stawiać raczej pytania niż stanowcze twierdzenia,
- nie ujawniać swych poglądów na osoby partnerów,
- dbać o wzajemne poszanowanie i uprzejmość wypowiedzi<sup>61</sup>.

Dyskusja powinna mieć określone fazy lub części, by mogła prowadzić do określonego celu, a nie stała się bezcelowym tylko ścieraniem się stanowisk. Dlatego w dyskusji należy wyróżnić kilka faz:

— *Ukształtowanie problemu.* W tej fazie chodzi o uchwycenie pewnej luki, jaką katechizowani mają w swoich poglądach czy informacjach na dany temat. Musi to być na tyle konkretne, by dało szansę na rozwiązanie. Problem zatem powinien być tak sformułowany, by pobudził uczestników do myślenia i zabierania głosu. Przewodniczący dyskusji może też podać potrzebne fakty ilustrujące problem, jego znaczenie, konieczne informacje. Mogą to uczynić też dwie osoby podające dwa przeciwstawne punkty widzenia lub rozwiązania oraz argumenty na rzecz swoich rozwiązań. Nie należy w tej części podawać argumentów wyczerpujących dane zagadnienie do końca, by przez to nie zniechęcić uczestników do zabierania głosu.

— *Właściwa dyskusja.* W tej części szuka się sposobów rozwiązania zarysowanego problemu poprzez wypowiedzi uczestników dyskusji. Podaje się tu także krytykę lub obronę, argumenty za lub przeciw. Zadaniem przewodniczącego będzie nie tyle hamowanie tych wypowiedzi, ile zachęcanie do wypowiedzi możliwie wszystkich uczestników.

— *Krytyka rozwiązań.* Należy teraz uporządkować przedstawione poglądy i myśli. Gdy zachodzi konieczność, należy je pogłębić i uzupełnić. Następuje też eliminowanie tego, co odbiega od tematu. Przewodniczący bez wypowiadania swego zdania zachęca do zabierania głosu, prosząc o uzupełnienie braków w dyskusji.

— *Podsumowanie.* Gdy dyskusja w sposób naturalny dobiegnie końca, wtedy przewodniczący zabiera głos i dokonuje rzeczowego uporządkowania. Podaje również argumenty uzasadniające jego wystąpienie<sup>62</sup>.

Dyskusja nie jest łatwą metodą, wymaga doświadczenia ze strony prowadzącego i uczestników. Potrzeba też pewnej bezstronności i cierpliwości, przezwyciężania miłości własnej, zaufania do drugiego człowieka. Trzeba też systematycznie korygować swe poglądy w świetle myśli i poglądów innych<sup>63</sup>. Metoda ta ma wiele zalet: budzi aktywność umysłową, rozwija zainteresowania, krytycyzm, pomaga przezwyciężać subiektywizm oraz osobistą ciasnotę, a zwłaszcza zastępować kryteria uczuciowe kryteriami rozumowymi. Dużą rolę odgrywa też dyskusja w kształtowaniu poglądów, przekonań, ideałów oraz zasad postępowania. W toku dyskusji mogą zostać poddane rewizji od lat ustalone poglądy i nawyki myślowe.

Zmiany, jakie dokonują się w jednostce pod wpływem grupy, są trwalsze niż przy oddziaływaniu indywidualnym. Zwłaszcza zmiany poglądów, zapatrywań w czasie dyskusji są tym łatwiej akceptowane przez jednostkę, im czynniej uczestniczy ona w podejmowaniu określonych decyzji i wypowiadaniu swoich

<sup>61</sup> W. Marciszewski, *Rola dyskusji w nauczaniu i wychowaniu* Warszawa 1970, 200.

<sup>62</sup> F. Urbańczyk, *Didaktyka dorosłych*, Warszawa 1965, 239—241.

<sup>63</sup> J. Tarnowski, *Dialog metodą wychowania chrześcijańskiego*, Chryścijanin w świecie 22 (1973), nr 2, 14.



poglądów<sup>64</sup>. Dyskusja dobrze przeprowadzona uczy także właściwego współżycia w grupie<sup>65</sup>. Zawsze jednak trzeba pamiętać, że dyskusjanie jest celem katechezy, ale środkiem. Dyskusja nie daje prawdy, ale jej szuka, jest tylko metoda<sup>66</sup>.

### b. *Metoda problemowa*

Kolejną metodą dydaktyczną jest metoda problemowa. Metoda ta zawiera wiele elementów kształtujących aktywność społeczną katechizowanych, gdyż uczy wspólnego stawiania problemów i wspólnego ich rozwiązywania<sup>67</sup>. Ta aktywność wyraża się również w tym, że uczestnik katechezy prowadzonej tą metodą ma pełną możliwość ujawniania własnych spostrzeżeń, a także możliwość prowadzenia własnego rozumowania. Wyrabia ona wytrwałość w pokonywaniu trudności, odwagę potrzebną do obrony swych poglądów<sup>68</sup>. Ponadto takie nauczanie kształtuje sferę woli i uczuć katechizowanych. Wprowadza też do samodzielnego myślenia, dokonywania odkryć, co w wyniku daje bogate przeżycie emocjonalne. Zdobyte w trakcie takiego nauczania osobistym wysiłkiem poglądy stają się czymś własnym, mogą się stać normą postępowania, a nawet stanowią źródło zapału i entuzjazmu. Prowadzi to do aktywności chrześcijańskiej w swoim środowisku<sup>69</sup>.

Katecheza prowadzona tą metodą powinna uwzględniać niżej podane elementy:

— *Stworzenie sytuacji problemowej*. Chodzi tu o nawiązanie do pewnej sytuacji problemowej czy to przez katechetę, czy przez uczestników. Najlepiej, gdy są to konkretne sytuacje życiowe. Nie należy jednak stwarzać sytuacji problemowej w dziedzinie prawd wiary czy nauki Kościoła.

— *Postawienie problemu*. Do wytworzenia sytuacji problemowej należy sformułować odpowiednie pytania, które by ten problem osadziły w życiu uczestników katechezy i dość jasno go określiły.

— *Formułowanie pytań*. Kolejny element metody to naradzanie się uczestników i poszukiwanie szczegółowych pytań odnośnie do badanego problemu.

— *Poszukiwanie treści do rozwiązania problemu*. Źródłem potrzebnych treści powinno być na pierwszym miejscu Objawienie Boże wyrażone w Biblii, Tradycja apostołska, nauka Kościoła, potem treści wiedzy ludzkiej. Treść powinna być adekwatna do stawianych problemów i zawierać pełną odpowiedź na sformułowane pytania.

— *Wypowiedzi uczestników oparte na podanej treści*. Katechizowani zabierają głos i zajmują stanowisko wobec poruszanego problemu, opierając się na nowych informacjach, jakie uzyskali.

— *Ukierunkowanie dyskusji na istotę problemu*. Prowadzący sprowadza dyskusję do sedna poruszanego problemu, tak by doprowadzić do możliwie wyczerpującego rozwiązania.

— *Pogłębienie zasadniczych idei*. Jeżeli w trakcie dyskusji uczestnicy dojdą do sformułowania podstawowych zasad, to prowadzący powinien zgłębić ich treść.

<sup>64</sup> M. Łobocki, *Wychowanie w klasie szkolnej*, 207.

<sup>65</sup> F. Urbańczyk, *Dydaktyka dorosłych*, 243.

<sup>66</sup> J. Guitton, *Dialogi z Pawłem VI*, Warszawa 1969, 184.

<sup>67</sup> E. Materski, *Wychowawcze aspekty katechezy*, 53.

<sup>68</sup> J. Bagrowicz, *Nauczanie problemowe*, *Collectanea Theologica* 43 (1973), fasc. 1, 128, [dalej skrót: CT].

<sup>69</sup> J. Pyrek, *Z dydaktyki polskiej*, CT 43 (1973), fasc. 3, 182.

— *Ukazanie rozwiązania*. Opierając się na wypowiedziach uczestników, na ich pracy nad problemem, prowadzący albo ktoś z uczestników ukazuje właściwe rozwiązanie problemu.

— *Wnioski życiowe*. Na końcu należy przenieść ten problem wraz z jego rozwiązaniem do życia katechizowanych przez przedstawienie konkretnych wniosków życiowych<sup>70</sup>.

Znaczenie tej metody polega na tym, że wypracowane wspólnie rozwiązania, sądy i wnioski są bardziej wiarygodne dla uczestników. Sprawia to samodzielne dochodzenie do prawdy, która jest wtedy akceptowana z głębszym przekonaniem. Katecheza przeprowadzona metodą problemową sprzyja wyrobieniu u katechizowanych większej odpowiedzialności za prawdę, do których sami doszli. Prowadzi to do wewnętrznej zgodności z wyznawanymi na zewnątrz prawdami. Powstają wtedy przekonania wartościujące przez dołączenie do przekonań intelektualnych elementów uczucia i woli. Wtedy prawdziwość tych przekonań i ich wyznawanie stają się wartością godną obrony dla niej samej<sup>71</sup>. Należy jednak pamiętać, że użycie metody problemowej zależy od treści nauczania, od tego, czy daną treść można ująć problemowo<sup>72</sup>.

### c. Forma pracy w grupach

Jeżeli chcemy włączyć wszystkich uczestników w interpretację rzeczywistości w świetle Objawienia Bożego, to dokonujemy tego przez dzielenie całej grupy na małe kilkuosobowe zespoły. W ramach tych zespołów następuje dzielenie się wiadomościami, a także wspólne poszukiwanie rozwiązań. Dochodzi wtedy do wzajemnego zaangażowania wszystkich uczestników przez pracę poszczególnych grup dla całości. Taka praca zespołowa aktywizuje katechizowanych pod względem społecznym, gdyż uczy współpracy w ramach zespołu<sup>73</sup>. Katecheza przeprowadzona z podziałem na pracę w grupach powinna składać się zasadniczo z trzech części:

— *Sformułowanie zagadnienia* (problemu). Prowadzący katechezę przedstawia konkretny problem lub pytanie w taki sposób, by sprowokować dyskusję. Chodzi tu o rozbudzenie u katechizowanych aktywności. Problem powinien być interesujący, związany z doświadczeniem życiowym uczestników. W zależności od rodzaju postawionego problemu będzie on bądź postawiony w tej samej formie wszystkim grupom, bądź też każda grupa otrzyma jeden bardziej szczegółowy aspekt poruszanego problemu do omówienia.

— *Praca w małych grupach*. Zespoły, w których następuje szczegółowe omówienie, powinny liczyć po kilka osób, bowiem wtedy łatwiej i szybciej w ramach takiego zespołu można dojść do rozwiązań. W każdym zespole powinien być przewodniczący, którego zadaniem jest uaktywnienie wszystkich uczestników, a także umożliwienie każdemu swobodnej wypowiedzi. W czasie dyskusji w grupach obowiązują uczestników takie same zasady, jak przy metodzie dyskusji. Zadaniem grupy jest wydobycie zasadniczej treści odnośnie do omawianego problemu.

<sup>70</sup> Por. M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, 157; J. Bagrowicz, *Metoda problemowa w katechezie*, CT 43 (1973), fasc. 1, 134.

<sup>71</sup> W. Zaczyński, *Kształtowanie postaw i przekonań uczniów w procesie nauczania*, Kwartalnik Pedagogiczny 17 (1972), nr 1, 29.

<sup>72</sup> W. Okoń, *U podstaw problemowego uczenia się*, Warszawa 1963, 140.

<sup>73</sup> E. Materski, *Wychowawcze aspekty katechezy*, 52; E. Kulpaczyński, *Metody katechizacji na różnych etapach rozwoju psychologicznego*, Kat 21 (1977), 159.

— *Wymiana ogólna*. Etap ostatni polega na zwięzłym sprawozdaniu poszczególnych zespołów na forum całej grupy. Czynią to przedstawiciele tych zespołów. Prowadzący katechezę porządkuje wnioski, zapisując je na tablicy, i na końcu czyni pewne podsumowanie. Celem tego etapu jest znalezienie właściwej odpowiedzi na postawiony na wstępie problem.

Katecheza prowadzona w tej formie ma wiele zalet. Następuje bowiem osobiste zaangażowanie każdego uczestnika, które to wyraża się w wysiłku myślowym i w wypowiedziach. Metoda ta pogłębia także postawę chrześcijańską, uczy bowiem słuchania, a także cierpliwości i wytrwałości w poszukiwaniu prawdy. Uczestnictwo w takich grupach rozwija też umiejętność współdziałania, kształtuje nowe doświadczenie społeczne i pozwala dotrzeć do każdej jednostki<sup>74</sup>. Rodzi się także wśród uczestników poczucie chrześcijańskiej współodpowiedzialności za innych<sup>75</sup>.

Warunkiem powodzenia w tego rodzaju pracy katechetycznej jest stworzenie atmosfery życzliwości, otwartości i szczerości, by wszyscy mogli bez obaw wypowiadać swe poglądy czy wątpliwości<sup>76</sup>. Istotne jest także przygotowanie się osobiste uczestników, a zwłaszcza prowadzącego. Uczestników można przygotować przez odpowiednie wprowadzenie na wstępie katechezy. Pamiętać jednak należy o pewnych niebezpieczeństwach tej metody pracy. Mogą bowiem zrodzić się takie niepożądane zjawiska, jak: zamknięcie się grup dla siebie, antagonizmy między grupami, niezdrowa rywalizacja czy nadmierna presja grupy na słabe jednostki, czemu należy zawsze przeciwdziałać<sup>77</sup>.

#### 4. Metody pedagogiczno-katechetyczne

Metody pedagogiczne wyłoniły się z obserwacji różnych sytuacji życia społecznego. Wykorzystanie tych sytuacji przez przeniesienie ich w zmienionej formie na teren katechezy zbliża ją do życia współczesnego, umożliwiając jednocześnie dokonywanie przemian w życiu codziennym. Każda taka metoda ma swą specyfikę, która może być wykorzystana w katechizacji<sup>78</sup>.

##### a. Metoda rewizji życia

Metoda rewizji życia należy do grupy metod katechetycznych, w których z jednej strony chodzi o włączenie katechizowanych w proces ewangelizacji świata, a z drugiej o humanizację wyznawanej wiary. Przez to katechizowany zespala w swej postawie życiowej dążenie naturalne i wymagania wiary. Stosując tę metodę, wychodzi się najpierw od konkretnego wydarzenia czyli sytuacji życiowej i dochodzi dalej do Słowa Bożego, by przez nie rzucić światło na sens chrześcijański danego wydarzenia. Dokonuje się to poprzez dialog, który jest najważniejszą częścią tej metody. Katecheza prowadzona metodą rewizji życia dąży do tego, aby:

a) nauczyć dostrzegania i odczytywania wydarzeń w świetle wiary jako „znaków czasu”,

<sup>74</sup> A. Lewin, *O systemie nauczania* Warszawa 1970, 58.

<sup>75</sup> DCG, 76.

<sup>76</sup> S. Wójtowicz, *Formacja religijna dorosłych* Homo Dei 43 (1974), nr 3, 188.

<sup>77</sup> A. Lewin, *O systemie nauczania*, 59; Z. Zaborowski, *Unowocześnieńie metod nauczania*, 45; J. Kozielecki, *Rozwiązywanie problemów* Warszawa 1969, s. 92.

<sup>78</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy integralnej*, 161.

- b) uwrażliwić człowieka na wartości Boże,
- c) skonfrontować działalność człowieka z nauką Pisma Świętego,
- d) ukształtować właściwą postawę chrześcijańską<sup>79</sup>.

Rewizja życia oparta jest na trzech podstawowych zasadach: widzieć, oceniać, działać. Rozpoczyna się ona od spojrzenia na życie, zdarzenia, fakty, sytuacje. Dalej, poprzez interpretację tych faktów w możliwie szerokim świetle, dochodzi do konfrontacji postawy życiowej człowieka z nauką Pisma Świętego, szczególnie z Ewangelią, a także i nauką Kościoła. W kolejnym etapie przechodzi ona znowu do życia, ale już z chrześcijańskim spojrzeniem na nie.

Rewizja życia może mieć następujący przebieg:

1. Zebranie się wokół krzyża Chrystusa i Jego Ewangelii.
2. Odmówienie modlitwy i wprowadzenie w charakter spotkania.
3. Odtworzenie wydarzenia, jakie miało miejsce w ostatnim czasie, które w jakimś stopniu dotyczy katechizowanych.
4. Przedstawienie możliwie różnorodnych opinii na omawiany temat, a także wymiana uwag między uczestnikami.
5. Spontaniczna modlitwa biblijna.
6. Wsłuchanie się w Słowo Boże albo głos Kościoła.
7. Podejmowanie wspólnych wniosków i decyzji odnośnie do ocenianych zdarzeń<sup>80</sup>.

Okazuje się, że elementem istotnym jest tu Słowo Boże, wyjaśniające sens ocenianego wydarzenia. Zatem dla powodzenia katechezy prowadzonej tą metodą ważne jest wsłuchanie się w Słowo Boże i jego wnikliwe rozważanie. Jeśli chodzi o wydarzenia i problemy życiowe, to może ich dostarczyć własna obserwacja życia, doświadczenie, środki masowego przekazu, a także literatura. Katecheza prowadzona tą metodą ma szereg zalet, gdyż między innymi poprzez wydarzenia, które omawia się w świetle Słowa Bożego, prowadzi ona uczestników do nawiązania dialogu z Bogiem na tle wydarzeń życiowych, ucząc w ten sposób wiązać życie codzienne ze Słowem Bożym. Ponadto, wykorzystując osiągnięcia współczesnej pedagogiki grup, pozwala poprzez swobodne kontakty i rozmowy rozwijać w człowieku spontaniczność wobec problemów współczesności w duchu chrześcijańskim. Wyrabia to też przekonanie, że to właśnie prawo Boże jest fundamentem ludzkiego istnienia<sup>81</sup>.

#### *b. Metoda panelu (odmiana dyskusji)*

W czasie katechezy prowadzonej tą metodą osoby wcześniej wybrane i przygotowane dają przed całą grupą katechetyczną świadectwo, czerpiąc przede wszystkim ze swego doświadczenia życiowego. **Prezentują** także swój punkt widzenia na wybrane zagadnienie. Wystąpienie to powinno być podstawą do dyskusji. Osoby **prezentujące** przed grupą swe stanowisko są w pierwszej fazie bardziej zaangażowane niż cała grupa, która na wstępie słuca ich świadectwa. Osoby te powinny prezentować swe stanowisko z pozycji świadka, przekazując swoje doświadczenie życiowe. Autentyzm wypowiedzi **warunkuje** duży stopień wiarygodności u słuchaczy. Z kolei audytorium nie może być bez możliwości głosu w postaci pytań czy krytyki.

By ta metoda miała szanse powodzenia, trzeba wybrać taki temat, który pozwala na przedstawienie odmiennych stanowisk, ocen, opinii. Jeśli nawet sta-

<sup>79</sup> Tamże, 156.

<sup>80</sup> Tamże, 157.

<sup>81</sup> Tamże, 156.

nowiska są przeciwstawne i **występuje ich biegunowość**, to tym ostrzej zarysuje się przedstawiany problem. Liczba osób prezentujących swe stanowisko nie może być zbyt duża. Trzy lub cztery osoby, które przedstawiają swe poglądy, zapewniają wystarczającą różnorodność opinii, by mogła nastąpić dyskusja (czas ich krótkich wystąpień nie powinien przekraczać łącznie 40 minut).

Przebieg spotkania prowadzonego metodą panelu jest następujący:

1. Przedstawienie przez przewodniczącego przedmiotu debaty.
2. Prezentacja opinii przez osoby do tego wybrane.
3. Dyskusja między słuchaczami a osobami prezentującymi swe poglądy; w tej fazie osoby referujące mogą podać dodatkowe informacje.
4. W podsumowaniu, którego dokonuje przewodniczący, zwraca się uwagę na zasadnicze wnioski, do jakich doprowadziła dyskusja.

Celem panelu jest prezentacja rozmaitych dróg wiodących do osiągnięcia określonych celów. To przedstawienie swych racji pozwala lepiej zrozumieć postępowanie innych, ich sposób myślenia, działania. Dzięki temu u katechizowanych następuje odkrycie nowych dróg postępowania, rodzi się szacunek dla przekonań innych, ale także pogłębienie motywów własnego postępowania albo też jego zmiana. W sumie prowadzi to do większego zaangażowania chrześcijańskiego<sup>82</sup>.

### c. *Psychodrama*

Metoda ta została przeniesiona na teren katechizacji z przedstawień teatralnych. Polega ona na zespołowym rozpatrywaniu pewnych wziętych z życia sytuacji problemowych. To rozpatrywanie problemu polega na improwizowanym odtwarzaniu przez wybranych uczestników katechezy ról osób pełniących różne funkcje zawodowe, społeczne czy rodzinne (np. nauczyciela, lekarza, matki czy ojca). Odtwarzanie roli przez uczestnika katechezy wymaga od niego pełnego zaangażowania osobistego. Powoduje zaktywizowanie w wysokim stopniu z jednej strony odtwarzających daną sytuację życiową, a z drugiej obserwatorów inscenizacji.

Katecheza prowadzona tą metodą rozpoczyna się od wprowadzenia w omawianą sytuację problemową wraz z odpowiednim pouczeniem i wskazaniem co do poszczególnych ról, po czym następuje podział ról między uczestników. Zasadniczy element to odtworzenie inscenizacji przez wybrane osoby, w czasie której pozostała część grupy bacznie obserwuje zachowanie grających. Po zakończeniu inscenizacji następuje omówienie, które ma znaczenie formacyjne. Biorący udział przedstawiają swe przeżycia, jakie zrodziły się w związku z odgrywaną przez nich rolą. Odpowiadają też na pytania postawione przez obserwatorów. W końcowej fazie katecheta zbiera wszystkie głosy, ukazując nie tylko złożoność całej sytuacji, ale wprowadza w daną sytuację światło wiary. Wnioski, jakie zostaną tu wysunięte, należy odnieść właśnie do odgrywanych sytuacji problemowych zaczerpniętych z życia codziennego<sup>83</sup>.

Celem tej metody jest pokazanie uczestnikom różnicy, jaka istnieje między teorią a praktycznym postępowaniem ludzi w codziennych sytuacjach, uchwycenie pewnej dysharmonii między nakazami moralnymi, normami postępowania a codzienną rzeczywistością<sup>84</sup>. Katechizowany zaś ma możliwość skonfron-

<sup>82</sup> Tamże, 158.

<sup>83</sup> Tamże, 159.

<sup>84</sup>S. Deszczeński, *Metody aktywne w kształceniu*, 94.

tować swe postawy, jakie przyjmujemy w życiu codziennym, z tym, co zobaczy raz jeszcze, ale z pozycji obserwatora.

Metoda psychodramy ma szereg zalet. Otóż w przypadku prawidłowo przeprowadzonej inscenizacji i jej wnikliwym omówieniu istnieje możliwość poznania wszystkich punktów widzenia, ocen sytuacji, a także uzyskanie wszechstronnego naświetlenia badanej sytuacji. Metoda ta uczy także umiejętności wnikania w postępowanie innych ludzi, poznawania ich poglądów, pozwala zrozumieć ich oczekiwania, potrzeby. Uczy także uwzględniania cudzych poglądów w przypadku podejmowania osobistych decyzji<sup>85</sup>. Rozwiązuje też pewne problemy współżycia przez wypowiedzanie swoich przeżyć i poglądów, co może prowadzić do pewnego przekształcenia wewnętrznej struktury zespołu, umacniającego spójność i powodującą większą jego integrację<sup>86</sup>.

#### d. *Metoda trybunału*

Metoda trybunału ma wiele wspólnego z omawianą wyżej metodą psychodramy. Jest ona bowiem odtworzeniem według podobnych zasad pewnej specyficznej sytuacji życiowej. Chodzi w niej o odwzorowanie na zasadzie inscenizacji przewodu sądowego.

Katecheza prowadzona tą metodą ma cztery zasadnicze elementy, których realizacja warunkuje powodzenie tej metody katechetycznej. Na wstępie należy ustalić temat, który może być rozpatrywany na sposób przewodu sądowego. Jeżeli jest on do pewnego stopnia kontrowersyjny, to daje szansę na znaczne zainteresowanie wszystkich uczestników. Gdy to nastąpi, należy podzielić uczestników na zaangażowanych bezpośrednio w proces i pozostałych, którzy będą tworzyć widownię. Następnie odbywa się proces, gdzie występuje oskarżony, obrońca, prokurator i sędzia, a także inne osoby w razie konieczności. Po przedstawieniu problemu na zasadzie oskarżenia, wysłuchaniu świadków i wypowiedzi oskarżonych sędzia lub też grupa sędziów wydaje wyrok. Kolejna faza jest najważniejsza dla całej katechezy. Po skończonym procesie widownia włącza się aktywnie i ocenia przebieg całego przewodu, wypowiedzi i stanowiska sędziów oraz wyrok, jaki wydali. Jeżeli zdanie widowni jest przeciwne, co do wydanego wyroku, to następuje wtedy dyskusja, w czasie której dochodzi do konfrontacji przeciwnych stanowisk. Powoduje to dalsze, bardziej dogłębne podejście do poruszanego problemu, wyłonienie jego nowych aspektów. Ostatnia część, to podsumowanie przeprowadzone przez prowadzącego katechezę. Zadaniem katechety jest podsumowanie wyników całego procesu, jeżeli został on zakończony, albo też przedstawienie właściwego rozwiązania, gdyby uczestnicy do niego nie doszli. Czyni on to zgodnie z zasadami Ewangelii oraz nauki Kościoła. Jego zadaniem jest także przedstawienie konkretnych propozycji życiowych, odnoszących się do poruszanego problemu<sup>87</sup>.

Jeżeli chodzi o zalety tej metody, to można powiedzieć, że prowadzi ona do podobnych efektów wychowawczych jak omawiana wcześniej metoda psychodramy. Ponadto uczy ona zdrowego krytycyzmu wobec nie zawsze poprawnej oceny rzeczywistości, a także pomaga w zdobyciu umiejętności poprawnej argumentacji i obrony swoich poglądów, zgodnie z zasadami Ewangelii. Przy

<sup>85</sup>G. i W. Czapow, *Psychodrama*, Warszawa 1969, 185; S. Deszczeński, *Metody aktywne w kształceniu*, 94.

<sup>86</sup>G. i W. Czapow, *Psychodrama*, 211.

<sup>87</sup>M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 158.

odpowiednim doborze tematu i poprawnym przeprowadzeniu katechezy metodą trybunału następuje znaczne ożywienie i zaktywizowanie wszystkich jej uczestników.

### III. POSTULAT AKTYWIZACJI UCZESTNIKÓW WYMOGIEM KATECHEZY DOROSŁYCH

Po przedstawieniu wybranych metod aktywizujących, które można zastosować w przypadku katechizowania dorosłych, należałoby omówić i przedstawić postulaty przemawiające za stosowaniem tych metod. Są to postulaty teologiczne oraz psychologiczno-pedagogiczne. Ponadto należy wskazać, jakie są perspektywy aktywizacji uczestników katechezy. By to zamierzenie zrealizować, trzeba najpierw uświadomić sobie, jaki jest aktualny stan katechizacji dorosłych, jeśli chodzi o aktywizację, a także w jakim stopniu są już stosowane metody aktywizujące. Zastosowanie bowiem prezentowanych wcześniej metod może w dużym stopniu przyczynić się do uaktywnienia katechezy. Jednak przed zastosowaniem tej czy innej metody, po jej dogłębnym poznaniu, należy jeszcze zdać sobie sprawę z pewnych trudności i problemów, jakie mogą wystąpić w trakcie katechezy. Jeżeli jednak zostaną podjęte odpowiednie kroki w związku z wprowadzeniem metod aktywizujących, to metody te przyniosą zadowalającą stopień aktywności uczestników, a przez to będą prowadzić do ich większego zaangażowania chrześcijańskiego.

#### 1. Postulaty teologiczne

Aktywizacja uczestników katechezy przez prowadzącego oraz aktywne uczestnictwo katechizowanych odpowiada ekonomii objawienia i zbawienia człowieka. Bóg wzywa człowieka i oczekuje od niego odpowiedzi. Chrześcijaнин, chcąc udzielić tej odpowiedzi, podejmuje różne formy aktywności tak wewnętrznej, dotyczącej jego życia duchowego, jak i zewnętrznej, odnoszącej się do społeczności, w której żyje. To pozytywne zwrócenie się do Boga wyraża się w aktywnym życiu sakramentalnym, w praktykowaniu na co dzień czynnej miłości bliźniego, poprzez sprawowanie we wspólnocie kościelnej, w społeczeństwie sobie właściwych funkcji<sup>88</sup>. Zatem aktywna postawa wobec Bożego wezwania jest zgodna z zasadami życia chrześcijańskiego. Aby te zadania mogły być zrealizowane, konieczne jest doprowadzenie tak wspólnoty katechetycznej, jak i jej poszczególnych członków do wiary dojrzałej. Jest to konieczne, ponieważ tylko człowiek posiadający wiarę dojrzałą i ugruntowaną jest zdolny i wewnętrznie przygotowany do dania odpowiedzi na Boże wezwanie, odpowiedzi na swoje chrześcijańskie powołanie. Ponadto taka właśnie aktywna postawa, która realizuje zadania wypływające z chrześcijańskiego powołania, pozwala człowiekowi na dążenie ku pełni człowieczeństwa w Jezusie Chrystusie<sup>89</sup>.

<sup>88</sup> DCG, 75.

<sup>89</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*<sup>88</sup> [dalej skrót: KDK].

Tak zarysowane cele życiowe człowieka i zadania katechezy stawiają przed nią pewne wymagania od strony metodycznej. Skoro bowiem katecheza ma prowadzić człowieka do aktywności wewnętrznej, jak i zewnętrznej, to musi ona tak samo odznaczać się aktywnością. Dopiero wówczas może okazać się pomocna w realizacji zadań **chrześcijańskiego** powołania oraz pomoże pogłębić wiarę. Wiarę człowieka w obecnych czasach musi cechować aktywność. Wiara jest bowiem narażona na szereg niebezpieczeństw, jakie niesie współczesny świat, zwłaszcza na skutek zamierzonej ateizacji i oddziaływania środowisk niewierzących<sup>90</sup>. Ze względu na te niebezpieczeństwa konieczna jest stała troska o rozbudzenie aktywnej wiary u katechizowanych, by skarb wiary nie uległ zatraceniu<sup>91</sup>. Jest to możliwe, gdy katecheza doprowadzi uczestnika poprzez przeżycie do pogłębienia i spotęgowania wyznawanej wiary. Temu właśnie **sprzyja** wytworzenie odpowiedniego klimatu, a którym może dojść do osobowego przeżycia wiary<sup>92</sup>. **Dzieje się to zwłaszcza** przy zastosowaniu metod aktywnych. Z drugiej strony współczesny świat **potrzebuje** świadectwa wiary i dobrego przykładu ze strony **chrześcijan**<sup>93</sup>. Z tego powodu wiara nie może pozostać tylko wewnętrznym aktem człowieka. Ona potrzebuje ujawnienia się na zewnątrz. Ponadto ujawnienie swej wiary w działaniu **sprzyja** integracji aktu wiary z działaniem człowieka.

Aktywizacja katechezy powinna też doprowadzić do dialogu na dwóch płaszczyznach: w odniesieniu do Boga oraz do drugiego człowieka. Człowiekowi wierzącemu potrzebne jest otwarcie się na Boga i na drugiego człowieka, co jest możliwe do osiągnięcia przez dialog. Dialog wewnętrzny, prowadzony na płaszczyźnie **Bóg—człowiek**, warunkuje osobowe spotkanie w wierze między Bogiem i człowiekiem<sup>94</sup>. Takie spotkanie wzmacnia wiarę, a życiu nadaje pewną dynamikę. Pobudza ono do gorliwości w wyznawaniu wiary, a także do apostołstwa, wyzwala chęć pomocy innym w dojściu do wiary dojrzałej. Doświadczenie swej wiary pobudza do czynu. Człowiek o dojrzałej wierze odczuwa wewnętrzną potrzebę do dawania świadectwa wiary w **otaczającym** go świecie, chce dzielić z innymi to, co sam posiada. Stanie się tak, gdy katecheza będzie potrafiła ujawnić apel, który kieruje sam Bóg, domagając się wiary i odpowiedzi człowieka<sup>95</sup>. Ponadto przebywanie z innymi i dialog na tematy wiary prowadzą do wzajemnego ubogacenia życia osobowego, a także do dojrzwania wiary<sup>96</sup>.

Nadanie katechezie charakteru aktywnego poprzez dialog prowadzi ponadto do uświadomienia uczestnikom, że są współodpowiedzialni za szerzenie wiary. Znaczy to, iż dialog we wspólnocie katechetycznej powinien prowadzić także do dialogu z niewierzącymi lub obojętnymi religijnie. Czyni to uczestników katechezy współpracownikami w głoszeniu Słowa Bożego oraz prowadzi ich do zaangażowania apostołskiego, szczególnie wobec środowisk, do których nie dociera Słowo Boże głoszone przez kapłanów<sup>97</sup>.

<sup>90</sup> DCG, 92.

<sup>91</sup> ACT, 19.

<sup>92</sup> DCG, 89.

<sup>93</sup> DCG, 35; ACT, 25.

<sup>94</sup> Por. Ż. Ziółkowski, *Temat pracy w katechezie*, *Życie i Myśl* 26 (1979), nr 9, 3—14.

<sup>95</sup> W. Więcek, *Założenia i realizacja katechez dorosłych według Uchwał Soboru Watykańskiego II*, *Studia Warmińskie* 17 (1979), 487; M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 139.

<sup>96</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 140.

<sup>97</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 13.



Podsumowując można stwierdzić, że aktywna wiara katechizowanych, która jest zdolna do manifestowania się w otoczeniu, szybciej może zaistnieć i rozwinąć się, gdy katecheza będzie to ułatwiać i do tej aktywności wiary prowadzić. Jest to możliwe do osiągnięcia przy odpowiedniej treści w połączeniu z aktywnymi metodami przekazu.

## 2. Postulaty psychologiczno-pedagogiczne

Przemiany społeczne i kulturalne we współczesnym świecie wywierają ogromny wpływ na człowieka. W sferze tych wpływów znajduje się także jego życie religijne<sup>98</sup>. Ze strony Kościoła zakłada to konieczność szukania nowych, dostosowanych do współczesności i bardziej odpowiednich, sposobów przekazywania Orędzia. Zmieniają się bowiem pokolenia, a więc i sposób ewangelizacji musi ulec zmianie, a stanie się to dzięki stosowaniu nowych wyjaśnień i nowych form ekspresji właściwych danej kulturze". Jeśli w tym świetle spojrzymy na katechezę, jako na specyficzną formę nauczania, to musimy stwierdzić, że nie może się ona odciąć od dorobku takich nauk, jak: psychologia, socjologia, pedagogika<sup>100</sup>. Odejście bowiem od postulatów wypracowanych przez te nauki mogłoby uczynić katechezę nieskuteczną. Natomiast prowadzenie w czasie katechezy aktywnych poszukiwań nowych ujęć i rozwiązań chrześcijańskich we współczesnym życiu bez uwzględnienia postulatów tych nauk nie przyniesie spodziewanych efektów. Należy zatem pozytywnie podejść do sugestii tych nauk, wtedy bowiem metody aktywne, które te nauki sugerują, nie będą tylko tworzeniem nowej zasady dydaktycznej, ale staną się wręcz warunkiem świadomej aktywności chrześcijańskiej, o którą przecież chodzi.

Stan aktywności, tak potrzebny na katechezie i w życiu codziennym, według psychologii jest zasadniczym stanem człowieka<sup>101</sup>. Natomiast pedagogika mówi, że stopień aktywności wpływa na skuteczność i wartość nauczania, zaś wyrazem zewnętrznym aktywności człowieka jest jego działanie<sup>102</sup>. Jeżeli na to właśnie działanie spojrzymy jako na proces psychologiczny, to można w nim wyszczególnić kolejne etapy: informacji, przekonanie do działania (motyw), przewidywania wyników, właściwego działania, radości z osiągnięcia celu. Z kolei te same elementy można wyróżnić na katechezie. Będą to: poznanie Słowa Bożego — poznanie prawdy, uformowanie przekonań, czyli podanie motywu działania, pobudzenie do działania sumienia przeduczynkowego, wreszcie właściwy czyn i działanie sumienia poczynkowego. Tak pojęty proces aktywności powinien doprowadzić do uformowania osobistego przekonania i ukształtowania właściwych motywów działania. Zarysowany w ten sposób proces działania człowieka wymaga od katechety, by posługiwał się odpowiednio dobranymi metodami<sup>103</sup>.

Jeśli chodzi o stopień oddziaływania prawd objawionych na całą osobowość katechizowanych, to zależy on od odpowiedniego sposobu ich przedstawiania.

<sup>98</sup> KDK, 4.

<sup>99</sup> DCG, 2.

<sup>100</sup> ACT, 58.

<sup>101</sup> J. S. Trelau, *Osobowość*, w: *Psychologia*, pr. zb. pod red. T. Tomaszewskiego, Warszawa 1977, 715—717.

<sup>102</sup> W. Okoń, *Treść, procesy, metody wychowania*: *Pedagogika*, pr. zb. pod red. M. Suchodolskiego, Warszawa 1980, 345.

<sup>103</sup> E. Materski, *Wychowawcze aspekty katechezy*, Kat 13 (1969), 50.

Prawdy te muszą być przedstawione jako odnoszące się do codziennego życia uczestników. Wymaga to więc, by przedstawiano je na tle czy w zależności od konkretnych problemów życiowych katechizowanych. Z drugiej strony, by te problemy mogły się ujawnić na zewnątrz, potrzebny jest pewien stopień otwartości i zaufania. Konieczne są zatem określone kontakty spontaniczne w ramach grupy katechetycznej, które sprzyjają powstaniu odpowiedniej atmosfery. Poprzez te kontakty można się zorientować, jakie stosować formy i metody przekazu, aby uzyskać właściwy stopień oddziaływania<sup>104</sup>.

Katecheza — to nie tylko przyswojenie nowych treści. Chodzi w niej bardziej o zrozumienie tych treści. Dlatego nauczanie powinno mieć charakter raczej poszukiwania ukrytej rzeczywistości, która zazwyczaj jest złożona i trudno dostępna. Ten aspekt katechezy zakłada pewną wspólnotowość poszukiwań i z tego względu odpowiedniejsze wydają się wtedy takie metody, które umożliwiają każdemu zaangażowanie w to wspólne poszukiwanie. Ma to również wpływ na owocność poszukiwań<sup>105</sup>.

Atywne włączenie się we wspólnotę katechetyczną jest wskazane także z innych powodów. Otóż ze strony współczesnej cywilizacji, gdzie zachodzą takie zjawiska, jak wysoka technicyzacja i komercjalizacja życia, człowiek narażony jest na osamotnienie, stresi, depresje z powodu alienacji. Katecheza powinna temu przeciwdziałać, wychowując człowieka do życia i pracy we wspólnocie. Pomoże to człowiekowi aktywnie zrealizować swoje życiowe powołanie, a jednocześnie ustrzeże go przed zgubnymi wpływami cywilizacji<sup>106</sup>.

W ramach katechezy powinno dojść także do wypracowania pewnych postaw i przekonań. Trwałość tych postaw, jakie formujesz w trakcie nauczania, autentyczność przekonań, dynamizm życia zależne są od bogactwa metodycznego zastosowanego w procesie formowania, od motywacji i przeżyć uczestników. Z tego powodu metody aktywizujące stosowane na katechezie muszą cechować się znacznym dynamizmem i bogactwem, by choć w części ten dynamizm można przenieść w życie codzienne, zwłaszcza gdy chodzi o deklarowanie swoich przekonań i poglądów. Człowiek wewnętrznie przekonany i urobiony może dać odważne świadectwo prawdzie, którą zna i która dotyczy jego życia<sup>107</sup>.

Owocność katechezy zależy także od tego, czy zawiera ona elementy kształtujące życie ludzkie. Chodzi o to, by na katechezie znalazło się to, czym żyje człowiek na co dzień, a więc przeżycie, doświadczenie, działanie. Wtedy katecheza prowadzi do działania, a także pomaga w tym działaniu. Tym samym wywiera pozytywny wpływ na życie katechizowanych. Niewątpliwie wiąże się to z zastosowaniem metod aktywizujących<sup>108</sup>. Metody takie unikają przekazywania gotowych wiadomości, ale włączają uczestników do aktywnego współudziału i współpracy. Takie zaangażowanie przynosi spodziewane efekty we wszelkim przekazywaniu treści ewangelicznych, którym człowiek swoim życiem daje odpowiedź<sup>109</sup>. Zastosowanie konkretnej metody przekazu na katechezie jest uzależnione od aktualnych okoliczności, w jakich żyje wspólnota kościelna. Dlatego rodzi się konieczność prowadzenia w tym kierunku ciągłych

<sup>104</sup> M. Bartos, *Dynamizowanie katechezy przez kontakty spontaniczne*, Kat 21 (1977), 215.

<sup>105</sup> M. Majewski, *Katecheza w posoborowych dokumentach Kościoła*, Roczniki Teologii czono-Kanoniczne KUL 24 (1977), z. 6, 54.

<sup>106</sup> J. Bagrowicz, *Katecheza dorosłych*, CT 42 (1972), fasc. 3, 164.

<sup>107</sup> T. Nazar, *Kształtowanie postawy apostołskiej przez katechezę*, AK 71 (1978), nr 418, 230.

<sup>108</sup> E. Materski, *Wychowawcze aspekty katechezy*, 44.

<sup>109</sup> W. Koska, *Zagadnienie metodyki katechetycznej*, Poznańskie Studia Teologiczne, Poznań 1981, t. 3, 187.

poszukiwań, by znaleźć sposoby lepiej odpowiadające aktualnym potrzebom<sup>110</sup>. Zawsze jednak trzeba pamiętać, że wszelkie metody o tyle są przydatne, o ile pomagają w przekazywaniu wiary i do wiary wychowują. Ta przydatność pod tym właśnie względem powinna być podstawowym kryterium zastosowania tej czy innej metody<sup>111</sup>.

### 3. Stan obecny aktywizacji uczestników katechezy dorosłych

W Kościele, poczynając od Soboru Watykańskiego II, daje się zauważyć kolejny ruch odnowy katechetycznej. Ruch ten zaznacza się od strony teoretycznej. Zagadnienia treści, modelu czy celu katechezy są ciągle przedmiotem analiz i dociekań specjalistów. W centrum zainteresowań znajduje się także problematyka metody katechetycznej, na którą spogląda się poprzez ciągle na nowo odczytywane Objawienie, a także poprzez osiągnięcia współczesnej dydaktyki. Od strony praktycznej realizacji katechezy również można zauważyć twórcze ożywienie, poszukujące stale nowych form przekazu treści, które by odpowiadały autentycznym potrzebom uczestników katechezy. Taki stan rzeczy dowodzi, że współczesna katecheza uwrażliwiona jest na znaki czasu, którym chce wyjść naprzeciw w swoim nauczaniu. Konieczne jest jednak, biorąc za podstawę Pismo Święte i Tradycję Kościoła, właściwe odczytanie tych znaków. Dopiero wtedy zaznaczająca się odnowa katechetyczna będzie właściwą odpowiedzią na zmieniającą się rzeczywistość<sup>112</sup>. W praktyce jest to odnowa realizowana przez dokonywanie odpowiednich zmian, które wprowadzane są także w zakresie metod przekazu katechetycznego. Dokonywane jest to w takim zakresie i stopniu, by sposoby przekazu orędzia chrześcijańskiego na katechezie były integralnie związane z treścią głoszonej nauki. Siła oddziaływania Słowa Bożego nie ulega wtedy zahamowaniu, ale wręcz przeciwnie, zaznacza się nową mocą. Zaś wynikiem tego oddziaływania powinna być pozytywna odpowiedź udzielona przez katechizowanych w życiu codziennym.

Analiza katechezy dorosłych pod kątem integralności metody z treścią wykazuje, że sytuacja w większości przypadków nie jest pod tym względem zadowalająca, gdyż stosowane na katechezie metody dydaktyczne przeważnie należą do grup metod podających, jak: wykład, prelekcja czy konferencja. Metody te, jako nie dość aktywizujące, nie oddają specyficznego charakteru głoszonego orędzia chrześcijańskiego, które jest zawsze wezwaniem skierowanym do człowieka i które domaga się odpowiedzi. Metody podające mają niewątpliwą zaletę, bo w stosunkowo krótkim czasie przekazują znaczną ilość informacji, jednak dla katechezy jest to niewystarczające, gdyż brak tu takich istotnych elementów, jak: aktywizacja poszczególnych uczestników całej grupy, jej zdynamizowanie. Pozostawienie uczestników katechezy w roli biernych słuchaczy podawanych treści powoduje bardzo słaby stopień przyswojenia podawanej nauki, gdyż nie ma tu tak istotnego elementu w procesie nauczania, jakim jest osobiste zaangażowanie uczestników w przebieg nauczania. Dopiero przy osobistym zaangażowaniu może dokonać się trwała asymilacja treści Orędzia, postaw chrześcijańskich i poglądów katolickich, która jest niezbędnym warunkiem przeniesienia tych treści w życie codzienne katechizowanych.

<sup>110</sup> DCG, 46.

<sup>111</sup> ACT, 58.

<sup>112</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 159.

Zarysowana sytuacja katechezy dorosłych od strony metodycznej jest w znacznym stopniu uwarunkowana pewnymi ograniczeniami formy katechizacji dla tej grupy chrześcijan. Obecnie bowiem w Polsce, gdy chodzi o katechezę dorosłych, w przeważającej części można wyróżnić katechezę okazjonalną. Dla przykładu, w diecezji katowickiej prowadzone są m. in. katechezę dla rodziców dzieci klas I i II szkoły podstawowej oraz katechumenat przedmałżeński. Katechezę te odbywają się w ściśle określonym celu i z góry założoną tematyką. Dlatego forma ich pod względem metodycznym najczęściej ogranicza się do metod podających<sup>113</sup>. Katechetom zależy bowiem na jak największym przekazaniu treści, przez co realizują tylko element informacyjny katechezy, na skutek czego cierpi formacja, ściślej — wychowanie do aktywności życiowej i dawania świadectwa chrześcijańskiego.

Większą natomiast swobodą treści i formy cieszą się katechezę dla młodzieży pracującej (powyżej 18. roku życia) i dla rodziców dzieci i młodzieży szkolnej, również prowadzone w diecezji katowickiej. W tym wypadku katecheta w wyborze zagadnienia, a przez to i metody, nie jest tak ściśle ograniczony okolicznościami czy tematyką, jak przy katechezie z okazji sakramentu małżeństwa czy Komunii św. dzieci. Prowadzący katechezę ma tu możliwość szerokiego wyboru tematów, zwłaszcza aktualnie interesujących słuchaczy<sup>114</sup>.

Należy zauważyć, że problem aktywizacji dorosłych można rozwiązać głównie przez wprowadzenie katechezy systematycznej i **permanentnej**. Wtedy bowiem nie zachodzi konieczność ścisłego ograniczenia formy tej katechezy pod względem treściowym ani metodycznym i można wyjść naprzeciw potrzebom uczestników. Tego typu praca z dorosłymi pod nazwą „wieczory rozmów” rozwinęła się w Holandii. Obejmuje ona małe grupy osób, które mają charakter nieformalny i nastawione są przede wszystkim na dialog. Natomiast w RFN organizuje się na podobnych zasadach tzw. „godziny wiary dla dorosłych”. Gdy chodzi o sytuację w Polsce, to dorośli mogą korzystać z działalności Klubów Inteligencji Katolickiej<sup>115</sup>. Jednak ta forma pracy z dorosłymi jest ograniczona nie tylko pod względem osobowym do pewnych tylko grup społecznych, ale i terytorialnym, występuje bowiem jedynie w dużych ośrodkach miejskich.

#### 4. Trudności stojące przed katechezą dorosłych na polu aktywizacji

W przypadku stosowania metod aktywnych na katechezie dorosłych trzeba sobie także uświadomić, że mogą wystąpić pewne trudności w przeprowadzeniu katechezy wybraną metodą. Trudności te nie zawsze są zależne od prowadzącego katechezę, nie mniej w większości wypadków katecheta może je przewidzieć i wcześniej im przeciwdziałać.

Dydaktyka ogólna zdołała na przestrzeni swej historii wypracować wiele różnych metod nauczania, z których niektóre przeniknęły do katechizacji w całości lub w poszczególnych elementach. To bogactwo metod, będące w zasięgu katechety, może się stać dla katechezy pewnym niebezpieczeństwem wówczas, gdy element metodyczny zostanie przeakcentowany albo gdy zostaną wprowadzone w ramach jednej jednostki katechetycznej, bez uzasadnienia, różne

<sup>113</sup> H. Bednorz, *Katecheza dorosłych*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 5 (1972), 12.

<sup>114</sup> Tamże, 13.

<sup>115</sup> J. Czerwiński, *Katechizacja dorosłych*, AK 71 (1978), nr 418, 415—416.

metody czy elementy różnych metod. Takie postępowanie może prowadzić katechezę do sztucznego rozdzielenia na szereg nie zawsze współbrzmiących części. Powodować to może w efekcie dysharmonię, która osłabia skuteczność katechezy przez zatracenie jej całościowego wyrazu.

Innym niebezpieczeństwem jest popadnięcie w skrajność przeciwną, gdy element metodyczny katechezy zostanie zawężony do ściśle określonej metody i środków. Wtedy katecheza jest skazana na zacieśnienie swego zakresu, powierzchowność ujęcia, a co za tym idzie — na pewne zubożenie wewnętrzne<sup>116</sup>. Dlatego wydaje się potrzebne połączenie obu powyższych stanowisk. Konieczne jest bowiem zróżnicowanie metod, ale właściwie pojęte, bez jednostronnego podkreślania tylko aspektu formalnego w trakcie przekazu katechetycznego. To bogactwo metod może katechezie okazać się pomocne, ale też może być pewnym utrudnieniem. Bowiem wielość i różnorodność metod wyizolowana z całego procesu katechetycznego, a pozostająca tylko jako „narzędzie” dydaktyczne, może w sumie zaszkodzić katechezie. Należy dążyć, by metoda była integralnie złączona z wszystkimi elementami katechezy, nie może być od niej także sztucznie oddzielona. Zbyt często broni się jeszcze form i struktur, koncepcji katechezy, a zatem i metod, które w obecnych warunkach uległy dezaktualizacji. Ich skuteczność i efektywność jest już niewystarczająca i trzeba szukać nowych sposobów oddziaływania, nowych metod odpowiednich do mentalności i potrzeb współczesnego człowieka.

Niebezpieczeństwem może być z kolei popadnięcie w inną skrajność, gdy wprowadza się do katechezy elementy metodyczne, które hołdują za wszelką cenę nowości, popularności czy wręcz świeckości. Nie sprzyja to pogłębieniu katechezy, zwiększeniu jej owocności, natomiast może prowadzić do zagubienia jej celu. Wprowadzenie nowych metod bez głębszego uzasadnienia doprowadzić może do tego, iż katecheza utraci swą tożsamość<sup>117</sup>.

Nieporozumieniem byłoby także, gdyby katecheta odrzucił takie elementy, jak: organizacja, planowanie czy stopniowe realizowanie treści katechezy. Opierając się bowiem tylko na improwizacji, pozbawionej planu i metody, katecheta nie jest w stanie zrealizować zamierzonych celów, a katecheza może stać się bezowocna<sup>118</sup>.

Poza trudnościami natury formalnej mogą zaistnieć także trudności ze strony podmiotowej. Może się na przykład okazać, że uczestnicy nie są przygotowani do katechezy prowadzonej metodami dydaktycznymi czy pedagogicznymi. Mogą wtedy wystąpić problemy z właściwym przeprowadzeniem dyskusji, z prowadzeniem analiz czy z wyciąganiem wniosków. By temu przeciwdziałać, należy, odpowiednio wcześniej, cierpliwie i systematycznie wdrażać grupę katechetyczną do pracy opartej na tych metodach.

W trakcie katechezy, gdy do głosu są dopuszczeni uczestnicy, istnieje niebezpieczeństwo, iż katecheza może się przerodzić w zaciętą dyskusję, w czasie której dochodzi do ścierania się przeciwstawnych stanowisk i gdzie trudno dojść do konkretnych wniosków. Wtedy katecheza zamiast budować jedność, może być powodem podziału. Tymczasem chodzi o wyłonienie refleksji nad życiem, doprowadzenie do osobistych decyzji i danie pewnej formacji. Wszystko to powinno odbywać się w ramach wspólnoty katechetycznej, gdzie panuje pełne zrozumienie. Osiągnięcie tego celu wymaga bardzo uważnego prowa-

<sup>116</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 160.

<sup>117</sup> Tamże, 159.

<sup>118</sup> Tamże, 160.

dzenia katechezy, a gdy zachodzi konieczność, wskazany jest nawet sprzeciw wobec grupy. Należy dążyć zatem do wypracowania u katechizowanych takiej postawy krytycznej i rzeczowej, by zagadnienie wiary mogło być rozważane i pogłębiane we właściwym świetle i klimacie, przy właściwym nastawieniu. W tym wszystkim jednak należy zachować otwartość, kontakt i współpracę, zaś od strony treściowej — wierność nauce Kościoła<sup>119</sup>.

Trudności mogą powstać również od strony prowadzącego. Zaistnieć może taka sytuacja, w której liczba duszpasterzy czy odpowiednio przygotowanych ludzi świeckich jest niewystarczająca w stosunku do potrzeb. Niekiedy prowadzący nie są w stanie podjąć wszystkich tematów interesujących grupę katechetyczną, czy też nie zdołają sprostać wymogom katechezy prowadzonej według pewnych wskazań metodycznych<sup>120</sup>.

Aktywizacja dorosłych może napotkać także pewne trudności natury zewnętrznej. Problemem może się okazać np. zmiana struktury przestrzennej, polegająca na potrzebie adaptacji sali katechetycznej. Tradycyjne, wzięte ze szkoły, ustawienie krzeseł i stołów w przypadku ludzi dorosłych wprowadza pewne ograniczenia i narzuca katechezie stary schemat: pouczający mistrz i milczący uczniowie.

Brak dostatecznej ilości literatury religijnej, a zwłaszcza wystarczającej liczby egzemplarzy Pisma Świętego może się okazać poważną przeszkodą w przeprowadzeniu katechezy.

Wspomniane wyżej trudności można pokonać, gdy podejmie się realizację konkretnych zadań, jakie stoją przed katechezą dorosłych w zakresie jej aktywizacji.

## 5. Zadania i postulaty w zakresie aktywizacji uczestników katechezy dorosłych

Każda katecheza, a zwłaszcza katecheza skierowana do ludzi dorosłych, wymaga ciągłego rozwoju pod każdym względem. Wynika to z faktu, iż realizacja jej jest prowadzona w rzeczywistości podlegającej ciągłej zmianie i ewolucji. Dlatego musi ona przybierać formy odpowiednie dla danej epoki, kultury i cywilizacji. Powinna zatem odczytywaną na nowo Ewangelię głosić w taki sposób, by niezmiennie prawdy zawsze docierały do słuchaczy i nie tylko podążały za życiem, lecz kierowały jego rozwojem<sup>121</sup>. Odnosi się to w pierwszym rzędzie do treści katechezy. Niemniej jednak i sposób katechizacji też musi podlegać ciągłym zmianom i rozwojowi, przy czym nie chodzi tu o jakieś dopasowywanie metody do treści katechezy czy wymagań współczesnego życia. Odnowa musi być całościowa i wewnętrzna, dotycząca wszystkich elementów katechezy. By to zrealizować, zachodzi konieczność podjęcia szeregu zadań, zwłaszcza na gruncie aktywizacji uczestników katechezy poprzez stosowanie odpowiednich metod zmierzających do osiągnięcia tego celu.

Wybór metody jest niewątpliwie ważnym zagadnieniem. Jednak nim zdecydujemy się na przeprowadzenie katechezy określoną metodą, trzeba sobie uświadomić w pierw postulaty pedagogiki chrześcijańskiej, rzutujące na właściwe zastosowanie każdej metody. Jeżeli wiara, do której prowadzi katecheza,

<sup>119</sup> Tamże, 161.

<sup>120</sup> S. Wójtowicz, *Formacja religija dorosłych* 190.

<sup>121</sup> M. Pagiewski, *Kierunki rozwoju współczesnej katechezy*, Kat 14 (1979), 145.

ma być samodzielna i autentyczna, to prowadzenie do takiej wiary powinno iść w kierunku dobrowolności, aktywności i odpowiedzialności. Takimi cechami powinna się odznaczać wiara osoby dojrzałej. Z tego wynika, że nauczanie katechetyczne musi być oddziaływaniem osobowym, powinno ono zawierać dynamizm chrześcijański, by mogło prowadzić do aktywności w sferze religijnej. Nie chodzi jednak tu tylko o samą aktywność religijną, ale także o wychowanie katechizowanych do postaw autentycznie chrześcijańskich wobec życia<sup>122</sup>. Postawę taką powinien człowiek dorosły zachować szczególnie wobec tego, co nie jest chrześcijańskie. Ponieważ otaczająca nas rzeczywistość podlega ciągłym zmianom pod każdym względem, odpowiedź człowieka, czyli jego świadectwo, musi być **niejako** adekwatna do nowych okoliczności i warunków, stąd postulat ciągłego współczesniania katechezy dorosłych<sup>123</sup>.

Od metody stosowanej na katechezie należy wymagać, by miała ona pewne wartości personalne, bowiem do rozwoju wiary katechizowanych niezbędne jest doświadczenie przez nich świadectwa prowadzącego, jak i całej grupy. Świadectwa od osoby oddzielić nie można. Z tego powodu metoda katechezy powinna mieć charakter personalny, gdyż osoba zwraca się do osób. Zachodzą tu relacje osobowe<sup>124</sup>. W takim ujęciu katecheza dorosłych ma charakter wspólnototwórczy, gdzie każdy czuje się współodpowiedzialny za wszystkich uczestników. Realizuje się to zawsze **najlepiej** w klimacie dialogu prowadzącego do wzajemnego obogacenia, a dalej do współpracy i współtworzenia katechezy. W konsekwencji prowadzi to do współodpowiedzialności za przekaz Słowa Bożego<sup>125</sup>. W ten sposób ta niejako wewnętrzna **dynamizacja** katechezy będzie owocować działaniem apostołskim na zewnątrz w otaczającym świecie.

W swoim oddziaływaniu metoda powinna zawierać także wartości pedagogiczne i wychowawcze. Należy więc dotychczasową pedagogikę asymilacji (biernego **przyjmowania**) zastąpić pedagogiką aktywności i twórczości. Pedagogika wiary musi iść w kierunku samowychowania i ukazywania takich postaw, które by pozwoliły człowiekowi wierzącemu dostosować się do zachodzących zmian w świecie, bez narażania swej wiary na szkodę<sup>126</sup>.

Wybór odpowiedniej metody katechetycznej jest istotny i w dużym stopniu decyduje o powodzeniu katechezy, jej dynamizacji i aktywizacji. Jednak przy pewnym bogactwie metod katecheta nie może stosować ich przypadkowo, bez poddania swego wyboru rzeczowej analizie. Konieczne jest bowiem rozpatrywanie tu obiektywnych uwarunkowań dynamiki samej katechezy, a przede wszystkim jej celu szczegółowego w aspekcie wychowawczym i pedagogicznym. Gdy się tych spraw odpowiednio nie uwzględni, wówczas metoda nawet z pozoru dobrze wybrana okaże się nieadekwatna do konkretnej katechezy i nie pozwoli na zrealizowanie celu. Katecheta powinien zatem dokonać wyboru, przewidując skutki swego działania w całym kontekście. Chodzi tu na pierwszym miejscu o uchwycenie specyfiki danej metody, jej charakteru i stopnia aktywizacji, **jaki** sama wprowadza.

Kolejne uwarunkowania to związek wybranej metody z treścią, którą katecheta przekazuje. Równie ważne są okoliczności i warunki, w jakich odbywa się katechizacja. Jednak najbardziej istotnymi kryteriami w doborze metody

<sup>122</sup> M. Majewski, *Katecheza w posoborowych dokumentach Kościoła*, 54.

<sup>123</sup> *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim (Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej)*, Rzym—Katowice 1976, Uchwała III 2.2.1., 30.

<sup>124</sup> M. Młajewski, *Poprzedzanie katechezy*, 160.

<sup>125</sup> *Wiara, modlitwa i życie*, Uchwała III 3.2.2., 34.

<sup>126</sup> M. Finke, *Katecheza dorosłych we Francji*, *Kat 17* (1973), 31.

są sami katechizowani, czyli ich wiek, problemy, postawy życiowe<sup>127</sup>. Dlatego, uwzględniając podmiot katechezy, można stworzyć pewne zespoły czy grupy problemowe bądź też wiekowe, zależnie od zainteresowań katechizowanych. Będzie to prowadzić do pewnej jednorodności grupy, np. grupy starszej młodzieży, rodziców czy małżonków. W efekcie spowoduje to zwiększenie charakteru wspólnotowego grupy, a więc ułatwi dialog oraz rozwiązywanie sobie właściwych problemów czy wzajemną wymianę myśli i doświadczeń. W sumie wiąże się to ze zwiększeniem aktywności<sup>128</sup>.

Wszystkie te uwarunkowania odpowiednio wcześniej przemyślane powinny mieć wpływ na wybór metody, która właściwie wybrana i osadzona w realiach życiowych pozwoli na zdynamizowanie katechezy. Jednak w praktyce może się okazać, że wybór jednej metody jest niewystarczający. Z tego względu można stosować kilka metod lub też łączyć wybrane elementy kilku metod. Jednak w tym wypadku istnieje niebezpieczeństwo dezintegracji katechezy. Trzeba więc starać się, aby metoda będąca syntezą kilku metod była integralna w swej budowie. Powinno się stworzyć nową metodę kompleksową, która by przyniosła spodziewane efekty w postaci aktywizacji uczestników<sup>129</sup>.

Wprowadzanie nowych metod nauczania i przekazu katechetycznego wymaga zawsze przeprowadzania eksperymentów i dogłębnej analizy, by wydobyć elementy powszechne i ogólne, gdyż to, co jednostkowe i szczegółowe, nie zawsze jest obrazem złożonej rzeczywistości pedagogicznej, a także nie zawsze służy aktywizacji. Odnowa i poszukiwanie powinny być zatem stałe i konsekwentne, bowiem rezultaty nie zawsze są zaraz widoczne. Tylko odnowa prowadzona w sposób ciągły doprowadzi w konsekwencji do takich przemian, które będą autentyczną odpowiedzią na współczesne zapotrzebowanie katechezy.

Zagadnienie metod aktywnych związane jest także ze sprawą formy katechezy. Chodzi mianowicie o to, by formy i metody służyły katechezie, gdyż w przeciwnym wypadku katechezie grozi zamknięcie się w sztywne ramy organizacji. Pożądanym wymogiem jest zatem zespolenie wartości katechezy okazjonalnej z tym, co zawiera katecheza systematyczna w dziedzinie aktywizacji. Z pewnością pozwoli to na zdynamizowanie i ukierunkowanie katechezy<sup>130</sup>. Niezbędne dla osiągnięcia zamierzonej aktywizacji uczestników katechezy jest także uświadomienie im konieczności katechezy permanentnej, gdyż właśnie stała i systematyczna katecheza może okazać się skuteczna w oddziaływaniu i prowadzić do dynamizacji wyznawanej wiary. Bez tej świadomości u odbiorców katechezy pojawiać się będą ciągle nowe trudności, także gdy chodzi o pracę opartą na konkretnych metodach<sup>131</sup>.

Wskazania dotyczące katechez dorosłych na terenie diecezji katowickiej zawarte są w dwu zasadniczych pismach wydanych przez Referat Katechetyczny Kurii Diecezji Katowickiej<sup>132</sup>. Powyższe dokumenty zalecają regularne, częste prowadzenie katechez metodą dialogu, bowiem tylko katecheza aktywna i systematyczna może dać trwałe efekty.

Na zakończenie należy wskazać na jeszcze jeden ważny element katechezy. Otóż szerokie otwarcie się katechezy na świat, zespolenie jej z konkretnym śro-

<sup>127</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 161.

<sup>128</sup> *Wiara, modlitwa i życie*, Uchwała X3.3.3., 161.

<sup>129</sup> M. Majewski, *Propozycja katechezy*, 161.

<sup>130</sup> Tamże, 162.

<sup>131</sup> J. Colomb, *Obecny stan katechizacji w całokształcie Kościoła*, Concilium 1970, nr 1—5, 169.

<sup>132</sup> Por. *Wiara, modlitwa i życie*, 40—43.



dowiskiem, a przede wszystkim wykorzystanie osiągnięć psychologii, socjologii, pedagogiki i dydaktyki, szczególnie w zakresie metod i środków oddziaływania katechetycznego, niesie z sobą także pewne niebezpieczeństwo. Katechezie grozi bowiem zagubienie się i zatracenie swjej tożsamości, jeśli idąc razem z postępowaniem pedagogicznym w swej ciągłej adaptacji metodycznej, zatraci swą duchowość. Zwracając się do człowieka będącego osobą duchowo-cieleśną, nie może ona niewłaściwie rozkładać akcentów. Dlatego zadaniem katechety jest właściwe uduchowienie katechezy<sup>133</sup>.

Uświadomienie sobie przez prowadzącego katechezę powyższych zadań i postulatów z pewnością doprowadzi do właściwego stanowiska wobec stosowania metod aktywnych, co w rezultacie przyczyni się do osiągnięcia przez katechezę zamierzonego celu.

## ZAKOŃCZENIE

W niniejszym artykule, jak sugeruje temat, starano się przedstawić znaczenie i funkcję metod aktywnych w procesie katechizacji dorosłych. Omawiając konkretne metody katechetyczne, zwracano uwagę przede wszystkim na stronę formalną każdej z nich. Należy tu zaznaczyć, że prezentowane metody katechetyczne nie mogą być traktowane jako wyizolowane narzędzia w pracy katechetycznej, bowiem właściwie zastosowana metoda powinna łączyć się z tak istotnym elementem katechezy, jakim jest treść. Nie bez znaczenia w przypadku doboru odpowiedniej metody są także sami katechizowani, ich zaangażowanie, spontaniczność, przeżycie, rozmodlenie czy świadectwo. Te właśnie elementy, charakteryzujące podmiot katechezy, nie zostały tu szczegółowo wyodrębnione, gdyż autorowi chodziło o zwrócenie uwagi na same metody aktywne jako takie i wskazanie na niezbędną konieczność ich stosowania w przypadku katechizowania ludzi dorosłych. Aktywizacja, zwłaszcza dorosłych uczestników katechezy, stała się dziś wręcz koniecznym wymogiem nauczania katechetycznego. Dzieje się tak z wielu względów tak teologicznych, jak i psychologiczno-pedagogicznych. Stosując zaprezentowane metody, należy mieć na uwadze także postulaty duszpasterskie, uwarunkowania osobowe czy sytuacyjne.

Autor zdaje sobie sprawę, iż artykuł nie wyczerpał zagadnienia dogłębnie. Stało się to z kilku powodów. Czerpano bowiem z literatury dostępnej w języku polskim, której ilość w tej dziedzinie nie jest jeszcze zadowalająca. Zaś wyboru metod dokonano tak, by zaprezentować tylko najbardziej przydatne. Wydaje się, że artykuł ten, mimo że podejmuje tylko jeden z elementów katechezy dorosłych, może być przyczynkiem do rozwoju tak ważnej dziedziny duszpasterstwa, jaką jest formacja ludzi dorosłych w ramach katechizacji.

---

<sup>133</sup>Por. M. Majewski, *Problematyka katechetyczna na V sesji Synodu Biskupów w Rzymie*, AK 71 (1978), nr 417, 47.

## BEDEUTUNG UND FUNKTION DER AKTIVEN METHODEN IM PROZESS DER ERWACHSENENKATECHESE

### Zusammenfassung

Der vorliegende Artikel weist nach, von welcher Bedeutung und Funktion die aktiven Methoden im Prozess der Erwachsenenkatechese sind. Der Artikel bezweckt die Darstellung und Begründung der Brauchbarkeit von Anwendung der aktiven Methoden im Falle der Erwachsenenkatechese.

Die aktiven Methoden scheinen am besten zu sein, um dem in der gegenwärtigen Welt lebenden Menschen die christliche Botschaft zu übermitteln. Der erste Teil führt uns in die Probleme der Erwachsenenkatechese ein hinsichtlich der Form und der Methode im Laufe der Kirchengeschichte.

Es erweist sich, dass die formale Seite der Katechese nicht ohne Bedeutung ist, weil dieser Aspekt schon in der Apostelkatechese aufgetreten war.

Im zweiten Teil machte man Vorschläge von aktiven Methoden und Formen, welche in der Erwachsenenkatechese angewandt werden können.

Die dargestellten Methoden sind in entsprechende Gruppen der Methoden und Formen je nach ihrem Charakter und ihrer Bestimmung geteilt.

Das sind folgende Methoden:

- Methoden, die einen biblischen Charakter besitzen (biblische Texte und biblischer Kreis),
- Andachtsmethode,
- Methoden und Formen, die einen dydaktischen Charakter haben (Diskussionsmethode, Problemmethode, Gruppenarbeit),
- **Pedagogisch-Kathechetische Methoden** (Methode der Lebensrevision, Panelmethode, Psychodrama, Gerichtshofmethode).

Dieser Teil konzentriert sich nur auf Methoden, das Subjekt der Katechese übergehend. Die Katechisierten sowie der Inhalt der Katechese werden also **übergangen**.

Diese Elemente wurden fortgelassen, weil man nur auf die aktiven Methoden, sowie auf die Notwendigkeit ihrer Anwendung während der Erwachsenenkatechese hinweisen wollte.

Im dritten Teil bemühte man sich zu zeigen, dass heutzutage die Aktivität der erwachsenen Teilnehmer der Katechese ein notwendige Anforderung wurde. Es geschieht so aus viele theologischen als auch psychologisch-pedagogischen Gründen. Weiter enthält der Artikel eine Beurteilungsprobe des aktuellen Aktivitätszustandes von Teilnehmern der Erwachsenenkatechese, sowie die Schwierigkeiten, die vor der Aktivität stehen, auch die Aufgaben und Forderungen im Aktivierungsbereich der Teilnehmer. Ja, das Thema, sowie die Art und Weise seiner Realisierung verleiht der Arbeit einen katechetischen pastoralen Charakter.

